Nr. 122. Sobota 30 Maja 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Dyonizego Partyckiego, auskultantem sądowym.

C k Namiestnictwo czeskie odezwą z dnia 13 maja b. r. l. 34,710 zawiadamia, iż z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Galicyi, zarządzone względem Galicyi środki ostrożności z dnia 26 stycznia b r. l. 641! ogłoszone tut. okólnikiem z dnia 5 lutego b. r l. 7033 zniesione zostały.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 maja 1885 r.

Rada szkolna krajowa postanowiła, książkę pod tytułem: „Geometrya poglądowa dla użytku w klasach niższych szkół gimnazyalnych i realnych, napisał Mieczysław Jamrógiewicz. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego 1884" zaliczyć w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasach niższych szkół średnich

Cena egzemplarza 1 złr.

We Lwowie, dnia 19 maja 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

Pomimo ogólnego zainteresowania się akcyą wyborczą, nie pozostała bez silniejszego oddźwięku najnowsza wizyta Czechów w stolicy węgierskiej. Przyjęcie, jakiego doznali w Peszcie goście z nad Wełtawy, świadczy wymownie, iż minęły już czasy owej nieufności a nawet pewnego rodzaju zawiści, jaką żywiono po tamtej stronie Litawy do Czechów, a fakt ten jest dalszym symptomatem dokonywującego się od lat kilku zbliżenia się dwóch narodów, zajmujących tak poważne a nawet dominujące w Monarchii stanowisko. Wielką przedewszystkiem jest zasługą wybitniejszych mężów i dzienników czeskich, iż gdy widzieli, jak to skutkiem manewrów i egoistycznej polityki działaczów centralistycznych, wzmaga się i zakorzenia niedowierzanie Węgrów wobec narodu czeskiego, nie ulękli się trudnej pracy, lecz z żelazną konsekwencyą zabrali się do torowania drogi znośnemu przynajmniej porozumieniu. Praca była tem cięższa, iż pomimo usiłowań czynionych z Pragi, aby rozproszyć silnie zakorzenioną nieufność i przekonać Węgrów, że Czesi nietylko nie myślą o przywróceniu stanu rzeczy z przed roku 1867, lecz przeciwnie byliby niezawodnie pierwszymi, którzyby się oparli jakimbądź zmianom na niekorzyść obowiązującej obecnie formy dualistycznej — żywioły pragnące we własnym interesie utrzymać pomiędzy pojedyńczemi ludami Monarchii niesnaski i rozdwojenie, podwajały zabiegi celem utrzymania Madyarów w nieprzyjaźnem dla narodu czeskiego usposobieniu. Pierwszy ważniejszy wyłom w długoletniej podejrzliwości Węgrów uczyniła podróż dr. Riegera w r. 1882 do Pesztu, przy której to sposobności pomiędzy przywódcą czeskim z jednej, a wybitnymi mężami węgierskimi z drugiej strony, nastąpiła ze wszech miar pocieszająca wymiana myśli i przekonań Odtąd stosunki czesko-węgierskie, ku wielkiemu zgorszeniu centralistów, poczęły ukształtowywać się coraz pomyślniej, a obecnie weszły już na drogę, która daje wszelką rękojmię, iż w niedalekiej przyszłości zapanuje w nich zupełna harmonia. Najnowszy akt serdecznego przyjęcia w Peszcie turystów czeskich miał poniekąd cechę manifestacyi, która tembardziej musi zwrócić na siebie uwagę, że przypadła prawie równocześnie z przybyciem gości z Wiednia, w których przyjęciu wzięły udział szczupłe tylko koła ludności stolicy węgierskiej, gdy natomiast w bankiecie, danym na cześć Czechów, pojawił się szereg wybitnych politycznych osobistości z ministrem skarbu, hr. Szaparym na czele. Na uczcie tej wypowiedział minister mowę, w której podniósł, iż interesa Czechów i Węgrów nie są bynajmniej sprzeczne, lecz właśnie identyczne, zaś hrabia Eugeniusz Zichy oświadczył, że „w Węgrzech wszystkie serca przepełnione są sympatyą dla narodu czeskiego", że „Węgrzy mają niepłonną nadzieję, iż powitają Czechów jako współbojowników w pracy około krzewienia postępu i cywilizacyi". Słowa powyższe znalazły gorące echo w sercach czeskich biesiadników i spowodowały księcia Lobkowitza do odpowiedzi, wyrażającej najserdeczniejsze uczucia dla narodu węgierskiego, a zarazem nadzieję, że rozwoju przyjaznych węgiersko-czeskich stosunków nie zakłóci odtąd żaden dysonans. Z niemniejszym zapałem powitano słowa hr. Aleksandra Karolyego, który dał wyraz nadziei, że „pierwsza ta podróż Czechów do Pesztu nie będzie ostatnią, i stanie się początkiem związków wielce pożądanych dla stron obu".

Nie potrzebujemy dodawać, że dokonane przed kilkoma dniami stwierdzenie dobrych stosunków pomiędzy Węgrami a Czechami wywołało jak najlepsze wrażenie w tych wszystkich kołach, które odczuwają potrzebę ściśnienia węzłów pomiędzy ludami, żyjącemi pod jednem berłem najmiłościwszego Monarchy. Przeciwnie zaś ma się rzecz ze sferami, które każdy objaw zbliżenia się ludów poczytują za groźbę dla aspiracyj hegemonistycznych i starają się wszelkiemi sposobami obezwładnić tego rodzaju dążności. Z tej też strony nie mogąc zanegować ostatnich wypadków w Peszcie, pragną one przynajmniej w sposób sztuczny osłabić i zredukować ich znaczenie. Próżne to jednak zabiegi, gdyż kompetentny w tej mierze czynnik, prasa peszteńska, poświęcając pobytowi Czechów w stolicy węgierskiej obszerne i w ogóle bardzo sympatyczne uwagi, stwierdza tem samem, że przywiązuje do wypadków owych poważne znaczenie.

Sprawy krajowe.

(*Chajdery*).

W załatwieniu wielu petycyj o zniesieniu chajderów, Sejm krajowy powziął na zeszłorocznej sesyi uchwałę wzywającą rząd, aby: 1) Zniósł wszystkie w kraju istniejące chajdery jakiegokolwiek rodzaju i stopnia, jeżeli się nie zastosują do ustaw powszechnych o prywatnych szkołach ludowych; 2) aby wpływał na gminy wyzna-

---

3)

EWULKA

(Dokończenie.)

— *Nun*, panie kolega, *hab'ich's nicht prophezeit?...* pochwycił mnie pod ramię i wśród tysiąca przeróżnych anegdot z życia adeptów medycyny swoim zwyczajem powlókł mnie z sobą za miasto. Dałem się wieść automatycznie nie rozumiejąc zgoła ani powodów jego wesołości, ani treści jego ekspektoracyi. Przedemną posuwała się w powietrzu postać wątłej dziewczynki u zydla zgarbionego szewca. Tak znaleźliśmy się w „złodziejskiej alei Gibbona".

Nagle doktor urwał, i z żartobliwego „*scherzando*" przechodząc do „*adagio melancolico*":

— *Halt!... Was weint denn das arme anämische Ding?...*

Na progu żebraczej lepianki siedziała ona, Ewulka.... Załamane dłonie przyciskała do czoła i kołysząc główką z oznakami niewypowiedzianej rozpaczy, z piersi głuche wydawała jęki.

Puściwszy ramię doktora zbliżyłem się ku zapłakanej.

— Co to ci, panienko?

Pierwszy raz w życiu przemawiałem do niej — a jednak podniosła ku mnie oczy z dziwnym wyrazem zaufania.

— Dziadunio umiera!...

— Uspokój się Ewulko; Pan Bóg zsyła ci doktora.

— To... pan doktor? — zawołała zrywając się gwałtownie — O mój dziaduniu, co za szczęście! — Jednym rzutem spalonemi usty przylgnęła do dłoni Eskulapa na chwilę nawet nie zdumiona, dlaczego ja, obcy, przemawiam do niej po imieniu i zkąd je znam.

Czcigodny mój Mentor, nagle spoważniawszy, pogłaskał dziewczę po włosach i skwapliwie przekroczył próg chaty. Przez otwarte drzwi, dostrzedz było można chorego już z sionki. Okropna, zabójcza zaducha uderzyła nas z izdebki, a raczej z nory, w której na udeptanej ziemi bez podłogi cień starego szewca leżał rozciągnięty na snopie zgniłej słomy; z pod głowy sterczały mu szczątki zużytego jakiegoś zimowego kubraka, z którego garściami sypała się zbutwiała wata. Na wklęsłych policzkach gorączka wypiekła mu dwa brudnoceglaste, ostro odgraniczone rumieńce. Leżał z rękoma złożonemi do modlitwy i suchym, dyszącym, urywanym głosem nucił z cicha:

Salve Regina! Zawitaj królowa,
Władnąca Niebem i co ziemia chowa;
Gdy na nas przyjdzie ostatnia godzina,
Salve Regina...

Na rysach staruszka wystąpiło już charakterystyczne owo znamię t. zw. „Hippokratesa", zapowiedź agonii. Doktor przystąpił, spojrzał badawczo i po chwili mruknął: — „*Typhus abdominalis*"....

*

Biedna Ewulka!.... W tydzień potem dziadunio już nie żył. Zmarł w szpitalu, dokąd nasz doktor bezzwłocznie przenieść go był rozkazał. Pogrzeb miał poczciwy... Nawczas bardzo szczupłemi rozporządzałem zasobami; wszelako dr. Franciszek de Paula zwykł był nietylko ubogim nie szczędzić swej wiedzy, lecz i po śmierci nieraz o nich pamiętał....

Biedna Ewulka! Po śmierci dziadunia przygarnęła ją właścicielka małego zakładu robót kobiecych, w którym lat kilka już ślęczała nad krosnami. Komuż nie wiadomo z praktycznej strony życia, na czem kończy się podobnego rodzaju „przygarnięcie" osamotnionej sieroty, gdy już nikogo nie ma, ktoby się za jej krzywdę upomniał, gdy na całym, szerokim świecie nie ma już i kącika, gdzieby spokojnie strudzoną złożyć mogła główkę!... Swoi tak często patrzą krzywem okiem na sierotę, każdy ciężko zapracowany kęs twardego chleba zaprawiając piołunem — łaski; cóż dopiero obcy?!...

Biedna Ewulka!

Kilka tygodni jej nie widziałem. Przeniosłszy się do przeciwległej dzielnicy, na *Sieniawszczyznę*, nigdy wolną nie rozporządzając chwilką, wybiegała chyba tylko na posyłki chlebodawczyni. Tak więc zgubiła mi się w miejskim zgiełku; za to często, bardzo często myślałem o bladej, wywiędłej dziewczynce....

Pewnego święta, gdy z profesorem mijaliśmy bramę cmentarza, kierując się ku Pohulance, nagle z za ogrodzenia wypadła zmieniona nie do poznania sierota i z namiętnością wdzięcznego dziecka całować zaczęła ręce Eskulapa, skrapiając je rzewnemi łzami. Pierwszą swobodną godzinę spędziło biedactwo wśród chwastów na mogile dziadunia, ażeby niememu staruszkowi wyspowiadać się z tęsknoty sierocej i łkając a szepcząc, opisać mu czarną swoją dolę. Oh, jakże jej źle wśród obcych, jak nędznie, jak niewypowiedzianie smutno!..

Pocieszyliśmy nieco wyschłą, pokasłującą niebogę... Żal krajał mi serce, a poczciwy doktor to sumiastego pokręcał wąsa, to chustką przecierał okulary. Tysiąc powtórzywszy dziękczyń i błogosławieństw, pobiegła znów do domu, lękliwie przestrzegając przykazanego terminu powrotu. Gdyby się spóźniła, już tak prędko nie pozwolonoby jej — „do dziadunia"....

Dr. Franciszek de Paula powiódł za nią wzrokiem, chrząknął i cichym, bezdźwięcznym ozwał się głosem:

— *Armes unglückliches Kind!... Das Mädl' ist declarirt stark phtysisch...*

Biedna Ewulka!...

*

I znowu straciłem ją z oczu na długo, na półtora może miesiąca. Ostatni tydzień spędziłem na wsi, dokąd powołał mnie przewidywany zgon babki. Zaledwiem powrócił, niezwłocznie pojawił się u nas z kondolencyą najzacniejszy z doktorów, czcigodny Mentor i „dla rozerwania umysłu", zabrał mnie z sobą do szpitala z zapowiedzią zwrócenia mojej uwagi na ciekawy okaz „*delirium tremens*".

Kazano mi tedy podziwiać ciekawy ów okaz, lecz wbrew zapewnieniom i wywodom uczonego pryncypała, nic w nim nie znalazłem ciekawego.... Ot, nowy przyczynek do obrazu ludzkiej biedy — i tyle.... W ogóle objawy rosnącej we mnie obojętności na wszelkie szczegóły, studyów medycznych dotyczące, oburzały już zniecierpliwionego pana Franciszka de Paula do tego stopnia, że zaniechawszy drwiących żartów i racyonalnych argumentów, zaczął — klął....

— *Ein sentimentaler Pavian ist er geworden!* — huknął mi nad uchem z takiem zaperzeniem, że aż ciekawy okaz „*delirium tremens*", chwilowo wytrzeźwiony, zerwał się na równe nogi. Doktor wypadł z sali jak furya.

Schodziłem z piętra zimny, apatyczny. Cały świat mało mnie obchodził, a z nim i słuszny czy niesłuszny gniew Mentora U wyjścia, stał w bramie szpitala odźwierny kliniki, nieoszacowany Piro. Był on ulubieńcem lekarzy i studentów. Wkraść się jakoś umiał w łaskę każdego z nich, jakby nie znając wcale wyrazu: nie wiem lub niepodobna. Dobrze mu też z tem było; srebrniakami i cygarami napychano mu kieszenie, a on chichocząc się hałaśliwie, dziękował z tak słodkim grymasem, iż w końcu między nami zawiązać się musiał pewien rodzaj poufałości.

— Ah! Ah! Servusik pana doktoranda!! — krzyknął tubalnie z niskim ukłonem, gdy zamyślony potrąciłem go w bramie. (Każdego z młodych chirurgów nie omieszkał tak łechcącym dumę obdarzać tytułem.) — Nie puszczę, dalibóg nie pu-

niowe izraelickie, żeby z funduszów dobroczynnych zakłady ochronki zorganizowane według zasad ogródków freblowskich i zostające pod kierownictwem osób, które posiadają odpowiednią do tego kwalifikacyę; 3) aby w miejscowościach, gdzie młodzież izraelicka do publicznych szkół ludowych w większej liczbie uczęszcza, zaprowadził dla tej młodzieży naukę języka hebrajskiego i religii mojżeszowej.

Powyższa uchwała sejmowa zakomunikowaną została krajowej Radzie szkolnej z następującemi uwagami co do sposobu wykonania. Istniejące w kraju naszym chajdery dzielą się na dwie kategorye, a mianowicie: 1) takie, w których uczą tylko religii wyznaniowej w połączeniu z początkami nauki języka hebrejskiego, 2) takie, w których oprócz religii, udzielaną bywa nauka w innych przedmiotach planem szkół ludowych objęta. Chajdery pierwszej kategoryi jako zakłady czysto konfesyjne pozostają pod nadzorem c. k. władz politycznych, chajdery zaś drugiej kategoryi jako szkoły prywatne podlegają nadzorowi władz szkolnych.

Rozporządzenie ministeryalne z dnia 14 czerwca 1874 zawierające zasadnicze postanowienia pod względem uregulowania chajderów oznacza warunki, pod jakiemi chajdery powyższej kategoryi t. j. szkoły talmudyczne istnieć, a względnie zakładane być mogą. Co do chajderów drugiej kategoryi t. j. żydowskich szkół ludowych prywatnych, obowiązane są władze szkolne czuwać nad tem, aby szkoły te odpowiadały warunkom i wymogom §. 70 ustawy państwowej z dnia 14 maja 1869. O ile więc w myśl intencyi Wydz. krajowego wyrażonej w punkcie pierwszym uchwały, chodzi o zniesienie chajderów drugiej kategoryi t. j. żydowskich szkół prywatnych, które nie stosują się do przytoczonych postanowień ustawy, Rada szkolna krajowa wyda zarządzenia potrzebne celem uchylenia złego.

Według intencyi Sejmu krajowego mają być jednak całkowicie zniesione także chajdery pierwszej kategoryi, czyli szkoły talmudyczne a miejsce ich, o ile te szkoły są przeznaczone dla dzieci nie zostających jeszcze w wieku nauki obowiązkowej, miałyby według drugiego punktu powyżej podanej uchwały zająć ochronki, zorganizowane według zasad ogródków freblowskich i stojące pod kierownictwem osób z odpowiednią kwalifikacyą. Gdy zaś w szkołach talmudycznych pobierają naukę religii i elementarne wiadomości języka hebrejskiego także dzieci zostające w wieku szkolnym, ma być według intencyi Sejmu krajowego wyrażonej w trzecim punkcie uchwały, w publicznych szkołach ludowych, do których uczęszcza młodzież izraelicka w większej liczbie, zaprowadzoną nauka języka hebrejskiego i religii mojżeszowej.

Celem odpowiedniego załatwienia uchwały sejmowej względem zniesienia istniejących w kraju chajderów talmudycznych, z którą to sprawą zostają w związku kwestye w drugim i trzecim ustępie uchwały sejmowej podniesione a w zakres szkolnictwa ludowego wchodzące, ma Rada szkolna krajowa objawić swoje zdanie, mianowicie w tym kierunku: czy i o ile intencye Sejmu krajowego w drugim i trzecim ustępie uchwały wyrażone ze względu na obowiązujące przepisy i obecny ustrój szkół ludowych mogą być urzeczywistnione.

Ruch wyborczy.

Mir w nr. 31 z 29 maja b. r. zamieszcza następujące pismo:

Świetna Redakcyo!

Wyczytawszy w nr. 30 *Mira* wiadomość, że na zebraniu wyborców powiatu Stanisławowskiego postawiono moją kandydaturę na posła do Rady państwa, mam zaszczyt powtórzyć m o j e k a t e g o r y c z n e o ś w i a d c z e n i e, udzielone interesowanym już dawniej, iż w y b o r u n a p o s ł a n i e p r z y j m ę.

Proszę przyjąć i t. d.

Lwów, 28 maja 1885.

Dr. Jul. Pelesz
Elekt—biskup stanisł.

Jak już wczoraj donieśliśmy w rubryce „Głosy publiczne“ odbędzie się dzisiaj wieczorem w sali ratuszowej zgromadzenie wyborców w celu wysłuchania kandydatów na posłów do Rady państwa.

Na powyższe zgromadzenie zostali zaproszeni JE. Franciszek Smolka, dr. Karol Lewakowski, Tadeusz Romanowicz, dr. Ludwik Kubala i dr. Tadeusz Rutowski, których kandydatury zostały zgłoszone.

Prezes rady powiatowej lwowskiej, p. Abrahamowicz ogłasza: W celu porozumienia się co do wyboru posła do Izby deputowanych Rady państwa w kuryi większej posiadłości okręgu wyborczego L w ó w - G r ó d e k, mam zaszczyt zaprosić szanownych wyborców tegoż okręgu, na dzień 2 czerwca r. b o godzinie 5 popołudniu do sali Rady powiatowej lwowskiej, ulica Akademicka nr 11.

P. Stanisław S t a r z y ń s k i były poseł do Rady państwa zawiadamia wyborców w k u r y i w i ę k s z y c h p o s i a d ł o ś c i o k r ę g u L w ó w - G r ó d e k że na zwołanem na dniu 2 czerwca b. r. godzinę 5 popołudniu zgromadzeniu przedwyborczem zamierza złożyć sprawozdanie poselskie z ubiegłej sesyi Rady państwa

P. B r u n i c k i w S t r y j u rozesłał następujące zaproszenie: Z polecenia centralnego Komitetu, mam zaszczyt szanownych pp. Wyborców w kuryi większej własności ziemskiej zaprosić na zgromadzenie, celem wyboru posła do Rady państwa, na dzień 10 czerwca 1885 o godzinie 3 popołudniu, w sali Rady powiatowej.

Od p. Popiela ze Stryja otrzymała *Gazeta Narodowa* następujący telegram: „Dnia 28 b. m. we czwartek, stawał przed wyborcami kandydat O c h r y m o w i c z. Zgromadziło się przeszło sto wyborców, którzy jednomyślnie zgodzili się na jego kandydaturę. Przemówienie p Ochrymowicza, tchnące duchem pojednawczym, wywarło silne wrażenie“.

Tutejsze dzienniki donoszą: Do komitetu wyborczego kołomyjskiego, jak niemniej buczackiego i śniatyńskiego, nadeszła odezwa tej treści: „Komitet centralny na posiedzeniu 13 b. m. uchwalił zalecić wyborcom z okręgu wyborczego K o ł o m y j a - B u c z a c z - Ś n i a t y n, kandydaturę adwokata krajowego, dr. Emila B y k a, radnego miasta i członka przełożeństwa zboru izraelickiego we Lwowie, a zarazem oznajmić tym wyborcom, iż kandydaturę dr. Blocha uważa jako zupełnie nieodpowiednią. Upraszamy zatem o jak najusilniejsze poparcie kandydatury dr. Emila Byka.

Alfred Potocki“.

Przegląd pisze: „Dobrą wiadomość mamy do zapisania z okręgu wyborczego j a r o s ł a w s k o - c i e s z a n o w s k i e g o. Kandydatem komitetu centralnego z gmin wiejskich jest w tym okręgu książę Jerzy C z a r t o r y s k i Komitet ruski postawił przeciw niemu profesora Wachnianina. Po kilku dniach, poświęconych rozpoznaniu miejscowych stosunków, profesor Wachnianin oświadczył księciu, że kandydatury swojej na rzecz jego się zrzeka“.

K o m i t e t c e n t r a l n y p r z e d w y b o r c z y d l a z a c h o d n i e j c z ę ś c i G a l i c y i i W. K s. K r a k o w s k i e g o na posiedzeniu w dniu wczorajszym zatwierdził, na podstawie uchwał komitetów powiatowych, odwołujących się do jego orzeczenia, niżej wyrażone kandydatury na posłów z okręgów wyborczych mniejszej posiadłości i poleca wyborcom następujących kandydatów na posłów do Rady państwa:

W okręgu wyborczym mniejszej posiadłości krakowsko - chrzanowsko - wielickim — ks. Władysława C h o t k o w s k i e g o, profesora uniwersytetu jagiellońskiego.

W okręgu wyborczym mniejszej posiadłości łańcucko-nizańskim — p. Antoniego O b o r s k i e g o, właściciela dóbr, byłego posła do Rady państwa.

Czas pisze: „Z różnych stron donoszą nam, że wielu kandydatów, którzy nie otrzymali większości w komitetach miejscowych, ani potwierdzenia od komitetu centralnego, nie przestaje czynić dalszych zachodów. Między innemi największe ma się objawiać rozerwanie akcyi wyborczej w okręgu powiatów sądeckiego, limanowskiego i grybowskiego, gdzie zwolennicy p. Feliksa Pławickiego rozrzucają odezwy drukowane i gdzie dawny poseł zdaje na jarmarkach sprawę ze swych dotychczasowych czynności. Są to objawy niekarności, które fatalne wydać mogą rezultaty“.

Prawybory w k s i ę s t w i e C i e s z y ń s k i e m, były ożywione i gorące, i wypadły w ogóle pomyślnie dla księdza Świeżego, tak, iż jest wszelkie prawdopodobieństwo, że wybrany będzie poseł narodowy

Presse pisze: Były deputowany Lienbacher ogłasza odezwę n a r z e c z k a n d y d a t u r y bar. Aleksandra B a c h a, w której to odezwie poleca go przedewszystkiem jako germanizatora i centralistę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa wydalania z Prus wychodźców polskich.)

Władze pruskie — jak pisze *Gazeta Toruńska* — przy wydalaniu poddanych rossyjskich ograniczały się na powiatach przytykających bezpośrednio do granicy. Obecnie jednak działalność władz policyjnych posuwa się i głębiej w kraj. W powiecie chełmińskim zapozwano wielu przybyszów z Królestwa Polskiego na landratur w Chełmie, a spisawszy z każdego osobny protokół, odczytano im znane rozporządzenie ministra. Dotąd przecież nie powiedziano wyraźnie, że mają się z kraju wynosić, ani im też terminu do tego nie wyznaczono. Między zaniepokojonymi jest jeden ze wsi, przebywający pod rządem pruskim od r. 1845, osiadły na gruncie, mający 7 dzieci dorosłych, z których 2 synów dawno wojskowość w Prusach odsłużyło, a ostatni od dwóch lat znajduje się w wojsku.

Do pomienionego dziennika piszą z Brodnicy:

Dotychczas władze nasze przyjęły za zasadę, że ci wychodźcy rossyjscy, którzy przed rokiem 1843 tu zamieszkali, na podstawie ustawy z dnia 31 grudnia 1841 r. uważani być mają za pruskich poddanych. Zasadę tę wyższe władze uznały za błędną, a w skutek tego tutejsza landratura szuka synów wychodźców, którzy są w czynnej służbie wojskowej, albo w rezerwie i obronie krajowej albo w marynarce, by wyjednać im uwolnienie ze służby. Pomiędzy tak zwanymi „polskimi zbiegami“ są i tacy, którzy mówią po niemiecku i mogą dostarczyć dowodu, że w ewangielickim kościele byli chrzceni. Im doręczono także nakazy wyjścia.“

W Poznaniu dwóch robotników jednej z tamtejszych fabryk otrzymało rozkaz opuszczenia Poznania i monarchii pruskiej.

(Z Bułgaryi.)

Piszą z Sofii do *Pol. Corr.*: Wizyta, złożona przez króla i królowę Rumunii księciu bułgarskiemu, a to przy sposobności przejazdu królowej szwedzkiej, wywołała tak w tutejszych kołach politycznych, jak i ludności, nader dobre wrażenie i poczytywaną jest w ogóle jako symptomat zbliżenia się obu sąsiednich państw.

Ks. Aleksander odbywa dalej objazd kraju, z którego powróci do Sofii 29 maja. Prezes gabinetu, Karawełow, ogłasza codziennie w dzienniku urzędowym liczne telegramy, donoszące o serdecznem przyjęciu, jakiego doznaje wszędzie książę ze strony ludności, nie wyłączając mieszkańców mahometańskich.

Glas Makedoński umieścił w tych dniach artykuł, w którym powiedziano pomiędzy innemi: „Wśród obecnych okoliczności politycznych, widoki wzniecenia z pomyślnym skutkiem ruchu w Macedonii, — który jest jedynym środkiem dla poprawy nieznośnego położenia naszych braci macedońskich— wydają się być lepszemi niżeli kiedykolwiek. Jest poprostu naszym świętym obowiązkiem, niezaniedbywać nadarzającej się sposobności, lecz podjąć inicyatywę, a nie można wątpić, — do takiej bowiem nadziei uprawniają nas wojny, podejmowane na północy, spie bałkańskim przez Rossyę — że skoro raz ruch narodowy rozpocznie się, Rossya pospieszy z potężną pomocą dla nieszczęśliwych braci w Macedonii.“

Należy przypuścić — pisze na to *Pol. Corr.* — iż dyplomaci rossyjscy pierwsi zaprotestują przeciw podobnemu apelowi. Co się zaś tyczy rządu bułgarskiego, to ten od dawna już oświadczył w formie kategorycznej, iż nie chce mieć nic wspólnego z ruchem powstańczym w Macedonii i że w razie potrzeby nie zaniedba chwycić się na granicy bułgarskiej energicznych zarządzeń dla jego stłumienia.

(Dymisya Risticza.)

Fakt udzielenia stanowczej dymisyi byłemu ministrowi serbskiemu Risticzowi, który dotychczas pozostawał w stanie rozporządzalności, uważany jest w ogóle jako wypadek zasługujący na baczniejszą uwagę. Pensyonowanie ministra w Serbii ma zupełnie inne i donioślejsze znaczenie, niżeli w innych państwach konstytucyjnych, jest ono bowiem zerwaniem raz na zawsze z dymisyonowanym mężem stanu, który odtąd może się uważać za wykreślonego z listy osobistości politycznych. Zapatrując się w ten sposób na sprawę — pisze *Pester Lloyd* — należy poczytać dymisyę Risticza jako wyraźny objaw, iż król i rząd serbski nie chcą mieć zgoła nic wspólnego z zasadami, reprezentowanemi przez tego dyplomatę. Ku wielkiemu jednak naszemu zdumieniu, niektóre dzienniki zagraniczne starają się rzecz tak przedstawić, jakoby dymisya Risticza nastąpiła pod wpływem wizyty króla Milana w Wiedniu, a przeto z inspiracyi niejako austro-węgierskiego rządu. Podobny związek jest nam zupełnie niezrozumiały i nieprawdopodobny; że zaś rzeczywiście nie miał on miejsca, pokazuje się już z tego samego, że usunięcie pana Risticza zostało zadekretowanem jeszcze przed wyjazdem króla Milana do Wiednia.

(Z Petersburga.)

Im szybciej zbliża się termin zapowiedzianej przez prasę rossyjską reorganizacyi Banku polskiego, tem więcej ta prasa przekonywuje się o trudnościach podobnej reformy i ujemnych, szkodliwych jej następstwach dla całego kraju. Czytając ostatnie artykuły o Banku w półurzędowych *Petersb. Wiedomostiach* i *Warsz. Dniewniku*, sądzićby nawet można, że w opinii prasy rossyjskiej dokonany został widoczny zwrot na korzyść polskiej instytucyi finansowej. Oba bowiem przytoczone organa otwarcie przyznają, że Bank położył niezaprzeczone, olbrzymie zasługi ekonomiczne, że w zupełności odpowiada potrzebom i stosunkom kraju, a *Petersb. Wied.*, dziennik uważany za głos ministerstwa spraw wewnętrznych, przyznają nawet, że zamiana znanego Banku polskiego na rossyjski bank państwowy połączoną byłaby z wielką krzywdą dla handlu i przemysłu w Polsce.

Ostatni numer *Petersb. Wied.* przynosi wiadomość, że jeden z literatów rossyjskich w Warszawie zamieszkały, wystąpił już do władzy z podaniem o koncesyą na wielki dziennik rossyjski w Warszawie p. t. *Granica*. Potrzebę założenia w Warszawie drugiego dziennika, wnioskodawca motywuje wzrostem ludności rossyjskiej w Polsce

Podług doniesienia dzienników, wpłynął do Rady państwa regulamin, wypracowany przez komisyę, obradującą pod przewodnictwem hr. Pahlena. Regulamin ten zawiera postanowienia co do przyjęcia na uniwersytet młodzieży wyznania mojżeszowego, która ukończyła gimnazyum. Dla regulaminu tego zaproponowano następujące traktowanie.

Russkij kurjer dowiaduje się o projektowanem zabronieniu przesiedlania się Estów i Łotyszów z nadbałtyckich prowincyi do innych części Rossyi, a to z powodu, że Rossyanie opuszczają te okolice, gdzie natomiast mnoży się liczba kolonistów Niemców. Przedsięwzięte też mają być środki przeciwko baronom nadbałtyckim, którzy przez uciskanie Łotyszów zmuszają ich do opuszczania kraju, ułatwiają kolonizacyę niemiecką.

Sejm finlandzki został zamknięty dniu 23 b. m. Według *Russkich wied.* po odbytych ćwiczeniach letnich, odbędą się wielkie manewry wojsk w odeskim i kijowskim okręgach wojennych.

(Pogrzeb Wiktora Hugo.)

Według najnowszych doniesień z Paryża, obchód pogrzebania zwłok Wiktora Hugo, oznaczony został stanowczo na przyszłą niedzielę przed południem, a program pochodu jest następujący: Obchód rozpocznie się o godzinie w pół do jedenastej. W dzienie 11tej wygłoszone będą mowy pod łuku tryumfalnym. Najpierw przemówi minister oświaty publicznej w imieniu rządu, poczem zabierać będą kolejno głos prezesowie Izb i senatu, a Augier w imieniu akademii. O godzinie 12tej wyruszy...

---

szczęż łaskawego pana, dopóki mu czegoś arcy-ciekawego nie pokażę!...

— Dziękuję. Widziałem już. *Delirium tremens*; *mania potatorum*...

— Et, co tam, to wszystko banialuki!... Chodź pan, nie pożałujesz, jak mi Bóg miły!... Na honor, nie pożałujesz pan doktorand! — — I nie zważając na kwaśną moją minę, nieco zbyt konfidentnie, przemocą prawie wepchnął mnie do ubocznej sali.

Wszedłem.

Na środku lodowej komnaty, na długim, gładko ohyblowanym stole leżały wyciągnięte ciała kilku nieboszczyków, przykryte zlekka białemi całunami. Zanim cofnąć się zdołałem ku drzwiom, nad wyraz przykro draśnięty tym widokiem w chwili tak niestosownej — P i r o przyskoczył do stołu i zrywając płachtę zawołał tryumfująco:

— A co?!... Dziś w nocy wydam to dla panów do *prosectorium*..

Spojrzałem — — i zachwiawszy się oparłem plecy o ścianę. Zimny pot oblał mi czoło. Na stole — bez tchu — z przywartemi powieki — o trupiej barwie wosku — wynędzniała, lecz spokojna leżała—Ewulka...

Padłem bez zmysłów...

Nigdy już stopa moja nie tknęła progów zabudowania O. O. Pijarów. Lecz i sale wykładowe u świętego Mikołaja, przeznaczone dla chirurgów, nie ujrzały mnie już nigdy....

Tym razem (o dziwo!), bez najmniejszej opozycyi ze strony dra Franciszka de Paulo, powróciłem na wydział filozoficzny.

Ewulkę pogrzebano obok dziadunia. Niemiłosierny, bezlitośny nóż, nie poszarpał nędznego ciałka sieroty...

Doktor zabronił....

I on już oddawna tam, wśród lepszych światów.... Spoczął na wiedeńskim cmentarzu, mający w przedśmiertnej malignie „*von der lieben Galicja*“, którą tak był umiłował....

I tam - Ewulka nie szczędzi mu zapewne łez wdzięczności za pomoc lekarza, za dobre słowo człowieka i za dwa pogrzeby Samarytanina: za dziadunia pogrzeb i — swój....

AURELI URBAŃSKI.

orszak żałobny w kierunku pól Elizejskich, placu Zgody i mostu tej samej nazwy, przejść wzdłuż zabudowania parlamentarnego, a następnie przez przedmieście Saint Germain, bulwary Saint Michel i ulicę Soufflot udać się do Panteonu w porządku następującym: Na czele pochodu postępować ma szwadron gwardyi republikańskiej, za nim generał głównodowodzący ze sztabem generalnym, pułk kirasyerów, muzyka wojskowa, wóz z wieńcami, otoczony dziatwą szkolną i w asystencyi wychowańców liceów, deputacya z Besançon miasta rodzinnego poety, reprezentanci towarzystwa dramatycznego, delegaci teatru narodowego i pisarzy dramatycznych. Po tym orszaku iść będzie karawan, za którym podzieleni na dwadzieścia grup, pójdą najsamprzód krewni zmarłego i przyjaciele, dalej reprezentant prezydenta republiki, członkowie ciała dyplomatycznego, ministrowie, członkowie ligii honorowej, generałowie korpusów, prezesowie komisyi senatu i Izby, deputowani i senatorowie, członkowie najwyższych urzędów, urzędnicy ministerstw, prefekt Sekwany, cała rada municypalna, mer z adjunktami, stan sędziowski, reprezentanci francuskiej i zagranicznej prasy, dostojnicy wojskowi, nakoniec kapela cywilna i delegaci towarzystw rozmaitych. Cały pochód zamykać ma załoga wojskowa Paryża. W Panteonie, z którego od dwóch dni przenoszone już są rekwizyta kościelne i w którego nawie wzniesiony będzie olbrzymi katafalk, wygłoszą mowy: Madier de Montjau w imieniu proskrybowanych z dnia 2 grudnia po zamachu napoleońskim, Claretie w imieniu dziennikarzy, Bornier w imieniu autorów dramatycznych, a Got jako reprezentant *Théatre Français*. Następnie ma być trumna złożona obok zwłok Jana Rosseau. Przez cały dzień w niedzielę wystawione będą zwłoki Wiktora Hugo w trumnie pod wielkim łukiem tryumfalnym

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, gminie izraelickiej w Radziechowie, w powiecie kamioneckim, na budowę synagogi, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Albrecht** wczoraj rano opuścił Kraków udając się pociągiem kuryerskim do Jarosławia, zkąd wieczorem wyjechał do Przemyśla.

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Wilhelm** dnia 28 b. m. pociągiem kuryerskim przybył ze Lwowa do Przemyśla, gdzie na dworcu przedstawili się JCWysokości najprzew. księża biskupi obu obrządków, generalicya, kierownik c. k. starostwa i burmistrz miasta.

— **P. Henryk Sieńkiewicz,** po ukończeniu *Potopu*, zamierza pisać trzecią powieść historyczną p. t. *Pan Wołodyjowski*, epilog świetnej trylogii, której część pierwszą stanowiło „Ogniem i Mieczem“. Znakomity nasz powieściopisarz ma zamiar niebawem odbyć dłuższą podróż do Meksyku, a listy ztamtąd, pisane złotem piorem autora: „Listów z Podróży“, zamieszczać będziemy w fejletonie, o czem z prawdziwą radością, na podstawie stanowczych przyrzeczeń, spieszymy donieść czytelnikom naszym.

— **W następnym numerze** rozpoczynamy w fejletonie druk noweli Dr Antoniego J p. t.: „Moja służba felczerska“.

— **Do Rady powiatowej** staromiejskiej z grupy większych posiadłości wybrany p. Edmund Gołkowski, c. k. pocztmistrz; z grupy gmin wiejskich gr. k. kapelan ks. Grzegorz Wasylkiewicz.

— **Kraszewski,** jak się dowiaduje *N. Ref.*, doznaje teraz o tyle ulgi w swem więzieniu w twierdzy Magdeburskiej, że wolno mu pod strażą żołnierza odbywać przechadzki po za murami twierdzy i w mieście.

(*m*) **W sprawie karnej** Józefa Budzińskiego i Karola Kaczorowskiego, oskarżonych o zbrodnię dokonanego i usiłowanego skrytobójczego morderstwa rozbójniczego, tudzież o współwinę w tych zbrodniach, pp. przysięgli wczoraj po południu, po dwudniowej rozprawie, wydali werdykt potępiający obu podsądnych, a na podstawie tego werdyktu zasądził trybunał Budzińskiego na karę śmierci przez powieszenie, Kaczorowskiego zaś na 8-letnie ciężkie więzienie.

— **Nędza wyjątkowa.** Dla ubogiego, dwanaściorgiem dzieci obarczonego szewca na Łyczakowie, oprócz wykazanych już i doręczonych datków w kwocie 69 zł. 90 ct., i doręczonego pudełka z rzeczami, złożył p. E. P. ze Lwowa 1 zł., czyli ogółem 70 zł. 90 ct. i pudełko z rzeczami. Wykazem tym zamykamy składkę na ten cel.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Skałacie dalsze datki w łącznej kwocie 41 zł. 21 ct., która odesłaną została na ręce p. starosty w Skałacie.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu kwietniu bież. roku następujące cyfry: Z końcem marca 1885 r. było chorych 528, przybyło w kwietniu 909, było przeto ogółem leczonych 1.437. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 591, z polepszeniem zdrowia 141, nieuleczonych 66, umarło 91; ubyło tedy razem 888. Pozostało z końcem kwietnia 549 chorych.

— **Pożar** dnia 22 b. m., w Trościańcach, pow. buczackiego, pod nieobecność większej części mieszkańców w domu z powodu dnia jarmarcznego, zniszczył 9 zagród włościańskich do szczętu. Nieubezpieczona strata wynosi około 4.000 zł. Przyczyna pożaru nie jest na razie zbadaną, lecz śledztwo się toczy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pod l. 13 ulica Zielona przez okno w nocy, granatowy paltot zimowy, znaczony firmą „Bolesław Mikuliński“, sieraczkowy surdut znaczony „Berger w Tarnopolu“, marynarkę dzikawego koloru, pudełko na zapałki z drzewa różanego, bronzem okute, złoty pierścień z podkową i z koralem, nóż myśliwski z rękojeścią w kształcie sarniej nóżki, okulary z futerałem, dwa scyzoryki, jeden w okładzinkach z perłowej macicy, drugi ze słoniowej kości; puszkę na tytoń z czerwono safianowej skórki ze złotem okuciem i z monogramem J. S. na wierzchnim szyldziku drugą na cygara z szarej skórki; kapelusz czarny krągły wewnątrz z napisem „London Incroyable“ 75 gr. a drugi jasny, szkoda wynosi 100 zł.; p Karolowi S. parę kandelabrów dwu-ramiennych z chińskiego srebra i 150 cygar po 5 ct.; p. Annie F. srebrną łyżkę znaczoną X. W. M., wartości 7 zł. — Zgubiono złoty pierścień z szafirem i z brylancikami do okoła tegoż, wartości 50 zł.; kartkę banku ruskiego, na srebrny zegarek, 22 kwietnia b. r. za 4 zł. zastawiony; parasol z ceratowym futerałem i z białą rączką. trzy kartki zastawnicze galic. banku kredytowego, na srebrny zegarek z łańcuszkiem, za 8 zł., srebrny zegarek za 6 zł. i złoty medalion za 3 zł. zastawiony, i zastawniczą kartkę banku krakowskiego na dwa złote pierścionki za 4 zł. zastawione, tudzież 5 kluczyków; portmonetkę z dwoma banknotami po 25 rubli i trzema notami po 10 zł.; kwitki na 5 zł., wypłacalne w kasie teatralnej; złoty guzik z czarną emalią, z rubinem i dwiema perełkami. — Zakwestyonowano czarny damski płaszcz, sukienkę z niebieskim stanikiem, spodnicę bruksełinową z dwiema aksamitnemi szlarkami i płachtę z konopnego płótna; 100 cygar po 5 centów i damską katankę w kraty, białą i czerwoną szlarką koło kołnierza obszytą oraz starą spodnicę perkalową w czarne centki na siwem tle.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Brukseli, w 85 roku życia Karol Rogier, b. minister i jeden z głównych założycieli niepodległości Belgii. — W Paryżu Teodor Ballu, jeden z najznakomitszych architektów współczesnych, odnowiciel spalonego przez komunę ratusza paryskiego.

— **Ojciec króla rumuńskiego** Karola, książę Sigmaringen-Hohenzollern, według ostatniej depeszy, od przedwczoraj zrana jest nieprzytomnym. Około północy na wczoraj objawiły się u chorego trudności w oddechaniu i w czynności serca. Usnął spokojnie dopiero nad ranem. — Król Karol, jak wiadomo, pospieszył z małżonką swoją do łoża chorego ojca.

— **Zapis.** Dzienniki warszawskie dowiadują się z Odessy, że zmarły tamże obywatel, p. Józef Klimowski, pomiędzy innemi legatami pozostawił na rzecz uniwersytetu w Krakowie sumę 37.400 rubli.

— **O pogrzebie Wiktora Hugo,** donoszą z Paryża, że zwłoki mają być wiezione na karawanie ubogich. Wieńce i bukiety będą wiezione na drugim wozie. Komisya wybrana dla przygotowań pogrzebowych stara się, by pogrzeb wypadł jak najświetniej. Łuk tryumfalny na polach elizejskich ma być przyobleczony w żałobę i osłonięty trofeami i sztandarami Pod sklepieniem ma być wzniesiony olbrzymi katafalk, na którym postawioną trumnę widzieć będzie można z czterech stron. Straż przy zwłokach trzymają starsi żołnierze batalionów szkolnych. Przez noc rozpalony będzie wielki ogień na placu, który prócz tego obstawiony będzie przez oddziały z pochodniami. Przez cały czas wystawienia zwłok słyszeć się da co minuty strzał armatni a muzyka grać będzie żałobne marsze Beethovena, Chopina, Beriota, oraz marsyliankę. Mieszkańcy ulic, przez które kondukt pogrzebowy będzie przechodził, zostali zawezwani do powleczenia swych domów kirem, czarnemi draperyami, flagami i wieńcami z kwiatów i t. d.; jak również usłania drogi kwiatami. Ulice, przez które kondukt nie będzie przechodził, będą tak samo przyozdobione. Francuska Akademia uchwaliła, by w jej imieniu nie przemawiał Maxime Decamp, który nieraz krytykował polityczne wystąpienia zmarłego. Mówić będzie Ferdynand Lesseps. — Według ostatnich doniesień dzienników paryskich, ciało nieboszczyka zostało zabalsamowane przez dr. Cornil'a, w obecności drów Sée i Allix. Twarz zmarłego, lubo nieco wychudła, ma wyraz spokoju. Rzeźbiarz Dalou, pracuje nad popiersiem zmarłego, podług maski pośmiertnej; malarz Bonnat ukończył portret, a Leon Glaize rysunek. Falquiére, Clairin i Guillaumet, zdjęli również szkice, a Nadar i Carjat fotografie. — Utworzył się komitet pogrzebowy doradczy, mający działać w porozumieniu z rodziną nieboszczyka. W skład tego komitetu weszli: pp. Edmund Turquet, prezydujący; August Vacquerie, redaktor naczelny dziennika *Rappel*; Karol Garnier, architekt, członek Instytutu; Guillaume, rzeźbiarz, członek Instytutu; Antonin Mercié, rzeźbiarz; Dalou, rzeźbiarz; Bouguereau, malarz; Bonnat, malarz; Peyzat, senator; Ernest Renan, członek Instytutu; Alphan, dyrektor robót miejskich w Paryżu. W senacie ma być uczyniony wniosek, aby krzesło, które zajmował nieboszczyk, pozostało na zawsze próżne Komitet towarzystwa literatów paryskich wydał następującą odezwę do publiczności: „Niezmierna żałoba, która dotknęła ojczyznę, dla literatów jest żałobą synowską W towarzystwie literatów, które Wiktor Hugo kochał, poeta narodowy oddał pewnego dnia złoto i spiż swoich wierszy, aby ofiarować armatę obronie krajowej. Towarzystwo to pragnie otworzyć subskrybcyę, przeznaczoną na wzniesienie pomnika sławie Wiktora Hugo. Zapisy, które przyjmowane będą przy ulicy Geoffroy-Marie, nr. 5, oddane zostaną już ukonstytuowanemu „Komitetowi posągu Wiktora Hugo“. Prezes Komitetu *Juliusz Claretie*“. *Arc de Triomphe de l'Etoile* przemieniona zostanie we wspaniałą niby kaplicę pośmiertną, w której ciało przez sobotę i niedzielę na olbrzymim katafalku będzie wystawione; publiczność jednak nie będzie dopuszczoną do wnętrza i tylko dokoła będzie mogła defilować W chwili zdjęcia ciała z katafalku, muzyki wojskowe zagrają „Hymn na cześć Wiktora Hugo“ Saint Saënsa, poczem kondukt wyruszy przez Pola Elizejskie, bulwary i zatrzyma się na placu Rzeczypospolitej, gdzie chóry opery, opery komicznej i konserwatoryum odśpiewają pieśni żałobne. Pieśni te wykonane zostaną przez 250 chórzystów i przez orkiestrę z 200 członków złożoną Następnie przez bulwar Voltaira pochód podąży na cmentarz Pere-Lachaise. Stosownie do woli nieboszczyka zwłoki jego powiezie dwukonny karawan ubogich. Na trumnie spocznie jeden tylko prosty wieniec z nieśmiertelników. Naturalnie, stowarzyszenia i korporacye poniosą każde swój wieniec, a jakiej obfitości na tym punkcie spodziewa się komitet pogrzebowy, świadczy o tem okoliczność, że sześć wozów specyalnie przeznaczono pod wieńce, których już dźwigać nie będzie komu.

— **Wspomnienie o księżnej Montléart.** *Czas* opowiada: Księżna Montléart nabyła w r. 1869 dobra Krzyżkowice od rodziny Dobrzańskich. Wprowadziwszy się do dworu, spostrzegła na ścianie jednego z pokojów napisany ołówkiem, wzięty z niemieckiego poety Raimonda, następujący czterowiersz, który *Bluszcz* warszawski powtarza:

Żegnam cię, żegnam, domie ty mój drogi!
Wychodzę nieboga na rozstajne drogi;
Choćby mi najwyższy szczęścia los był dany,
Nie wrócę już więcej w twoje ciche ściany.

Słowa te napisała małżonka dawnego właściciela, p. Pelagia z Wesslów Dobrzańska. Księżna Montléart, wzruszona tym tęsknym objawem uczucia, nie pozwoliła przez cały ciąg swego blizko 16-letniego zamieszkania w Krzyżkowicach, zatrzeć wspomnianego napisu. Odtąd dawna właścicielka, dziś już sędziwa, straciła męża i kilkoro dzieci. Osierociałej wdowie zapisała w testamencie ks. Montléart, dzięki owemu czterowierszowi, Krzyżkowice, dopisawszy pod nim na ścianie wiersz następujący:

Choć ci szczęścia żaden los nie został dany,
Powrócisz ty przecie w owe ciche ściany.

— **Misyonarze.** *Linz. theol. Quart. Schr.* pisze, że liczba misyonarzy katolickich wynosi 6.700; między tymi jest 1000 Kapucynów, 2.500 Reformatów, 300 Oblatów, 700 kapłanów misyi zagranicznych, 1500 Jezuitów, 200 Łazarzystów, 500 Dominikanów. I niemiecki dom misyjny dla księży świeckich, Steyl w Holandyi, niedaleko Kaldenkirchen, poczyna dzielnie pracować.

— **Słynna willa Borghese** w Rzymie, według doniesienia jednego z korespondentów, w tych dniach sprzedaną została towarzystwu budowlanemu za 3 milionów lirów. Podobno cudna ta siedziba ze swemi wspaniałemi ogrodami, ma się zamienić wkrótce w dzielnicę domów, tak samo jak dziś już zamieniły się wille „Ludoviso“ i „Patrici“, nabyte dawniej już przez inne podobne towarzystwa przedsiębiorców.

— **Rozbójnictwo w Królestwie.** Z Częstochowy donoszą o zuchwałym napadzie, wykonanym niedawno w kolonii Dembowiec, powiatu częstochowskiego. Pięciu nieznanych złoczyńców napadło na dom Adama Secowka; uzbrojeni byli w rewolwery i drągi żelazne. Złoczyńcy związali gospodarza i jego żonę, rozbili szafę i zabrali 10 banknotów 100-rublowych banknotów drobniejszych na sumę 450 rubli, talarów i mark pruskich oraz rubli srebrnych razem na sumę 485 rubli, miedzią 10 rubli 55 kop., dwa weksle oraz inne papiery wartodniowe na mniejsze sumy. Dwaj byli ubrani w surduty długie, jeden w paltocie bronzowym, reszta w kurtkach. Złoczyńcy pozostawili gospodarzy związanych i uciekli. — *Tydzień* zaś donosi, że poczta wysłana z Działoszyna, pod samą Brzeźnicą została rozbita. Dwaj złoczyńcy którzy wykonali napad, zrzucili pocztarka z kozła, a sami wsiadłszy, pojechali w stronę rzeki Warty. Ludzie w majątku Dworszowicach tylko co powstawali ze snu i widzieli przejeżdżających; z chwilą zaś, gdy się wiadomość o grabieży rozeszła, kilkunastu chłopów wsiadło na konie i rozjechało się na różne strony. Poszukiwania dotychczas nie odniosły żadnego rezultatu.

— **Okropny sposób samobójstwa.** Z Bydgoszczy donoszą do *Kur. Pozn.* że niejaka Ludwika Działyńska, służąca w tem mieście, z powodu doznanego w miłości zawodu postanowiła położyć kres swemu życiu. Rozdzieliwszy swe rzeczy pomiędzy krewnych, udała się do lasu i tam postanowiła głodem się umorzyć. Po pięciu tygodniach znaleziono ją w tak nędznym stanie, że wątpić można o jej wyzdrowieniu. Odwieziono ją do szpitala w Bielawach.

— **Okropne sceny** działy się w tych dniach przy pożarze pięciopiętrowego gmachu w Nowym Jorku. Mnóstwo ludzi udusiło się w dymie, wiele wyskoczyło przez okna i pozabijało się. Pewna matka wyrzuciła z trzeciego piętra troje dzieci, które stojący na dole ludzie bez szwanku pochwycili. Czwarte dziecko, 6-letnia dziewczynka, złamała nogę.

— **Wyżlica mamką lwów.** Dzienniki warszawskie donoszą: Zakupione do zwierzyńca lewki sprowadzają liczną rzeszę ciekawej publiczności. Pozwalają się one głaskać i skacząc lub przewracając się na grzbiecie wyprawiają prawdziwie kocie figle. Obecnie lewki te zostały umieszczone w ptaszarni, na zimę zaś będą przeniesione do pawilonu płazów. Na uwagę zasługuje wyżlica, która z macierzyńskiem przywiązaniem karmi i pieści przybraną dziatwę.

— **Szczepienie cholery.** Według doniesień z Madrytu, wszystkie dzienniki hiszpańskie zajmują się odkryciem dr. Fernana, szczepienia cholery. Ze szczepionych przez niego 5.000 osób, siedm tylko uległo chorobie, a żadna nie umarła.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zakład nabiałowy we Lwowie.

(Ciąg dalszy.)

Dotąd mówiliśmy tylko o wyrabianiu masła na wywóz zagraniczny. Zakład nabiałowy we Lwowie miałby oprócz tego z natury rzeczy, drugie, jeszcze równie ważne, a poniekąd ważniejsze nawet, a na wszelki sposób w pierwszym rzędzie idące zadanie zaopatrywania samegoż Lwowa nabiałem, dostarczając miastu świeżego mleka, tudzież masła stołowego i kuchennego, w najlepszych gatunkach i po słusznej cenie.

Wiadomo, jak trudno o dobry świeży nabiał po wszystkich większych miastach, gdzie podrabianie nabiału kwitnie zazwyczaj na piękne w wysokim stopniu Lwów, jakkolwiek nie może się liczyć do miast bardzo wielkich, spółzawodniczy jednak, trzeba mu oddać sprawiedliwość, pod tym względem z najpierwszemi miastami europejskiemi, nie dając się im bynajmniej wyprzedzać w tej sztuce. Technologia chemiczna u naszych wieśniaczek doszła na tem polu do takiej doskonałości, że mogłaby zawstydzić samego Liebiga. Pod firmą mleka, śmietanki i śmietany, przynoszą one na sprzedaż do miasta codziennie najsztuczniej skomplikowane mięszaniny mąki, krochmalu, rozmaitych kleików, białka, móżdżku, wody, a w tem wszystkiem jak najmniej mleka prawdziwego. Dzieje się to wprawdzie jak powiedzieliśmy, po wszystkich większych miastach, tylko że tam przy pilniejszym nadzorze targowym, poddają mleko przybywające na sprzedaż do miasta, badaniu wydoskonalonemi ku temu celowi przyrządami, podczas gdy u nas najczęściej używanym praktycznym laktometrem, bywa z przeproszeniem, palec kucharki zamaczany w śmietanę, celem skosztowania, i podniebienie częstokroć bardzo w ocenieniu istotnej dobroci nabiału omylne. Nie dziw tedy, że śmietanki się warzą, śmietana fermentuje, zbijając się w grudy mączne, że mleko takie zamiast pożywienia, szkodzi zdrowiu i wprowadza do organizmu pierwiastki, które po dłuższym przeciągu czasu zanieczyszczają krew, utrudniają trawienie i zaszczepiają zarody najszkodliwszych chorób zwłaszcza u dzieci, których organizm zanadto jeszcze wątły niema siły dostatecznej walczenia skutecznie z temi szkodliwemi, regularnie mu zadawanemi, czynnikami.

Ale pominąwszy już oszukaństwo, podrabianie i tegoż złe skutki hygieniczne, sam sposób dostarczania mleka i obchodzenia się z niem u nas, wzbudzić musi najwyższy wstręt i obrzydzenie. Dosyć

przypatrzyć się owym codziennie rozwożącym mleko po mieście wózkom żydowskim, w brudnych zaśniedziałych blaszankach, ociekłych mlekiem i pozatykanych szmatami różnego pochodzenia; dosyć rzucić pobieżnie okiem na również nieochędożone i wiechciami zatykane dzbanki. w których wieśniaczki z okolic Lwowa nabiał codziennie do miasta znoszą, ażeby nabrać doń obrzydzenia, i chcieć się wyrzec go choćby na zawsze.

Znajduje się wprawdzie we Lwowie kilka krowiarni, gdzie można mieć mleko niepodrobione prosto od krowy i ci najlepiej wychodzą którzy będąc w możności zapłacenia drożej niż na targu. biorą z takich krowiarni mleko surowe, z którego mają w domu własną śmietankę i śmietanę, nieustępującą w dobroci najlepszej wiejskiej. Pominąwszy jednak cenę mleka, nie każdemu przystępną, w tutejszych krowiarniach, zaopatrywanie się w nabiał tym sposobem ma tę niedogodność, że właściciele krów przez oszczędność, karmią je zazwyczaj tak skąpo, i niepożywnie, najczęściej szczupłemi porcyami młóta, że mleko bywa bardzo wodniste i nie tak smaczne jak być powinno przy innem krów pożywieniu. Ale nie tylko po krowiarniach miejskich jest mleko drogie. Ceny mleka i wszelakiego nabiału, są u nas w ogóle bardzo wygórowane i niestałe i wysoce przesadne w stosunku do rzeczywistej wartości. Monopol tutaj trzymają przekupki i wieśniaczki z pobliża Lwowa nabiał dostarczające. Publiczność lwowska, pozostając na łasce tych okolicznych dostarczycielek, zmuszona jest opłacać się im według stopy dowolnie narzucanej. Tym to sposobem płacimy za mleko wyzbierane tak jak za śmietankę; a za ohydnie podrabianą tak zwaną śmietankę i śmietanę jakby za specyały zagraniczne. Stąd pochodzi, że cena targowa mleka we Lwowie jest dwa razy, jeżeli nie więcej, wyższa od ceny mleka na prowincyi. W takim stanie rzeczy dostarczanie mleka do Lwowa kolejami ze stron dalszych, opłaciłoby się bardzo dobrze, i mogłoby właścicielom większych obór, mającym znaczniejszą ilość mleka na sprzedaż, zapewnić odbyt i znaczne przynosić zyski, ale dostawa taka mleka do Lwowa i utrzymanie dla sprzedaży tegoż własnych straganów lub nawet zakładanie osobnych tym w celu mleczarni jest dla pojedyńczych właścieli rzeczą uciążliwą, kosztowną i połączoną z wielu niedogodnościami, odstraszającemi od przedsiębiorstwa tego rodzaju. Rzecz inna z mleczarnią zakładu nabiałowego, której zadaniem byłoby pośredniczyć w dostawie mleka do Lwowa, z rozmaitych stron kraju, gromadzić mleko z dalszych okolic i zająć się systematycznie urządzoną sprzedażą tegoż, bądź to na targu, bądź przez rozsyłkę po domach, na stałe zamówienie, bądź masłem w zakładzie wyrobionem. Mleczarnia taka nietylko, że wypchnęłaby z czasem z targu wszelkie podrobione falsyfikaty nabiałowe, bo każdy garnąłby się do niej po nabiał świeży i dobry; ale stałaby się zarazem regulatorem ceny mleka w mieście; sprzedając bowiem po słusznej, ściśle na podstawie rzeczywistych kosztów wyrobu, obliczonej cenie mleko i wszystek w ogóle nabiał w najlepszym gatunku, położyłaby kres wszelkiej w tym względzie dowolności, obecnie praktykowanej; ukróciłaby monopol cen i zabiła w ogóle wszelkie nieuczciwe spółzawodnictwo.

(Dokończenie nastąpi.)

* **Posiedzenie lwowskiej Izby** handlowej i przemysłowej, odbędzie się w lokalnościach Izby we wtorek, 2 czerwca 1885, o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym: 1. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Załatwienie spraw bieżących. 3. Sprawozdanie komisyi przemysłowej w sprawach dyspensy w myśl §. 14 ustawy, tudzież organizacyi stowarzyszeń przemysłowych. 4. Sprawozdanie komisyi handlowej w sprawie protokołowania firmy. 5. Sprawozdanie komisyi w sprawie mianowania członków korespondentów.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 maja b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 176.276 zł. 94 ct (wliczono tu już przychód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4.896 zł. 77 ct.) na linii Lwów - Brody-Podwołoczyska 54.514 zł. 72 ct, ogółem 230.791 zł. 66 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 223.037 zł. — ct., na drugiej 50.064 zł. 41 ct., ogółem 273.101 zł. 41 ct. Od 1 stycznia zaś do 20 maja bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 2,514.621 zł. 41 ct na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 684.237 zł. 67 ct. ogółem 3,198.859 zł. 8 ct. a w tym samym okresie roku zeszł. na pierwszej linii 2,840.998 zł. 47 ct. na drugiej 667.864 zł. 12 ct. ogółem zaś 3,508.862 zł. 59 ct.

** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu kwietniu r. 1885 wyrobiono w 232 gorzelniach galicyjskich ogółem 1,628.151 opodatkowanych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim bo 66 (wyrobiono tu 521.368 opodatkowanych stopni alkoholu), następnie w brodzkim 42 (364.363 stopni alkoholu), w rzeszowskim 13, przemyskim 19, kołomyjskim 25, stanisławowskim 22, sanockim 7, tarnowskim 7, krakowskim 19, lwowskim 6, samborskim 6.

** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu kwietniu roku 1885 w 160 browarach gal wywarzono 35.954 hektolitrów piwa. Największa ilość browarów funkcyonowała w powiecie skarbowym rzeszowskim bo 29 (wywarzono w nich 2.540 hekt. piwa), następnie w brodzkim 21, (wywarzono 3.838 hekt. piwa), tarnopolskim 18 (3.797 hekt.), przemyskim 16, krakowskim 13, sanockim 12, nowosądeckim 11, stanisławowskim 12, tarnowskim 10 (5.616 hekt.), lwowskim 8, we Lwowie jako mieście zamkniętem 6 (7.524 hekt.), wreszcie w powiecie skarbowym kołomyjskim i mieście Krakowie po 4, (w Krakowie wywarzono 4.118 hekt.).

** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu kwietniu r. bież. wynosiła produkcya soli w Galicyi 114.095 centnarów metr., sprzedaż zaś 83.779 centn metr. W tym samym miesiącu roku zesz. wynosiła produkcya 104.188 centn metr, sprzedaż zaś 89.226 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu kwietniu r. bież. wyprodukowano o 9.907 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 5.447 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań.

Najdost. Arcyksiążęta Ernest i Zygmunt przybyli przedwczoraj do Wiednia i zamieszkali w pałacu Najd. Arcyks. Rainera.

JEksel. hr. Alfred Potocki, prezes centralnego komitetu lwowskiego, wyjeżdża dnia 2 czerwca ze Lwowa, a gdy i wice-prezes komitetu ks. Roman Czartoryski opuszcza dziś Lwów na czas dłuższy, przeto centralnemu komitetowi lwowskiemu, przez czas nieobecności hr. Potockiego, przewodniczyć będzie dr. Euzebiusz Czerkawski, którego centralny komitet lwowski wybrał w tym celu drugim swoim wice-prezesem.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że ze względu na to, iż zaniechaną została już myśl przywrócenia akademii medyczno wojskowej *Josephinum*, liczba stypendyów, przeznaczonych dla kandydatów, chcących poświęcić się służbie lekarsko-wojskowej, zostanie znacznie powiększoną. Stypendya te będą rozdzielone na wszystkich austryacko-węgierskich uniwersytetach. Odnośne przedłożenie wniesie rząd wspólny na najbliższej sesyi delegacyjnej.

Zjednoczona lewica nie podkreśli z pewnością czerwonym ołówkiem dnia przedwczorajszego w swoim kalendarzu pamiątkowym. Z 22 wybranych deputowanych z kuryi mniejszych posiadłości w Krainie, Górnej Austryi, Tyrolu i Vorarlbergu ani jeden nie należy do opozycyi, pomimo, że nie przystępowali tam do urny czescy lub polscy wyborcy, lecz po większej części mieszkańcy niemieckich okręgów.

W Górnej Austryi kandydaci konserwatywni zostali wybrani znacznie większą liczbą głosów, niż w roku 1879; gdy bowiem wówczas padło na nich ogółem 1179 głosów, a na liberalnych 267 głosów, obecnie dano na konserwatywnych 1237 głosów, na liberalnych zaś zaledwie 190 głosów. W Tyrolu przeszli wyłącznie kandydaci konserwatywnego centralnego komitetu wyborczego. W Krainie zwyciężyli kandydaci słoweńskiego centralnego komitetu, z wyjątkiem księcia Windischgrätza, który ustąpił umiarkowano-narodowemu kandydatowi, radcy sądu krajowego Hrenowi.

Niemniej dotkliwą porażkę poniosła zjednoczona lewica przy wczorajszych wyborach z gmin wiejskich w Bukowinie, Istryi, Gorycyi, Gradysce i Tryeście.

W Bukowinie przeciw kandydatowi stronnictwa liberalnego Kuppetzowi, zwyciężył kandydat stronnictwa rządowego Lupul, a przeciw panu Zoccie, J. E. pan Minister Pino.

W Istryi zwyciężyli: kandydat liberalnego centrum Franceschi i kandydat stronnictwa rządowego Vitezic, przeciw Spinizowi i liberalnemu Pretisowi.

W Gorycyi i Gradysce poruczono mandaty kandydatom stronnictwa rządowego Tonkliemu i Valussiemu, w Tryeście wreszcie zwyciężył kandydat t. z. stronnictwa austryackiego, Luzatto.

Dzisiaj wybierają miasta Tyrolu i Vorarlbergu; jutro w niedzielę przerwa, w poniedziałek zaś dnia 1 czerwca przystępują do urny gminy wiejskie w Czechach, miasta w Dolnej i Górnej Austryi, w Salcburgu i Bukowinie, dalej drugie ciało wyborcze w Tryeście, wreszcie Izby handlowe w Tyrolu i Vorarlbergu.

Z okoliczności ostatniego zbliżenia Czechów i Węgrów, które tak dosadnie zamanifestowało się w czasie pobytu Czechów na wystawie peszteńskiej, pisze *Politik*: „Chociaż na razie nastąpiło tylko zbliżenie się czeskich i węgierskich reprezentantów rolnictwa, to przecież wobec ogromnej doniosłości jaką posiada w obu królestwach przemysł rolniczy, musimy zbliżenie to powitać jako pocieszający prognostyk na przyszłość. Zresztą w czasie pobytu Czechów w Peszcie, obie strony dały wyraźnie do zrozumienia, iż gotowe są przenieść owo porozumienie na szersze pole, a Węgrzy odczuwali, że przyjazd Czechów ma także znaczenie misyi narodowej. Zresztą książęta Lobkowitz, Schwarzenberg i inni nie przemawiali wyłącznie w charakterze właścicieli dóbr, lecz jako Czesi.“

Z Petersburga donoszą, iż kwestya banku polskiego stanęła tam już na porządku obrad rady państwa Nie wątpią też, iż projekt ministra skarbu zostanie przyjęty. Zamiast samoistnej instytucyi finansowej dla Królestwa Polskiego, będzie utworzonym w Warszawie oddział banku państwowego, a w miastach prowincyonalnych filje tegoż oddziału.

Komisya dla spraw administracyjnych pod przewodnictwem Kochanowa została już zamkniętą. Wydany w tej sprawie ukaz powiada, że ponieważ komisya wypracowała już wszystkie projekta reorganizacyi administracyjnych agentur rządu, przeto dalsze jej istnienie nie ma celu. Przewodniczącemu i wszystkim członkom komisyi car wyraził swe zadowolenie.

W miarę jak kwestya afgańska zbliża się ku oczywiście pokojowemu już rozwiązaniu, uwaga publiczności i prasy tak zagranicznej, jak i rossyjskiej, coraz bardziej i częściej zwraca się ku innym, chwilowo zapomnianym sprawom i interesom politycznym, w szeregu których pierwsze miejsce zajmuje niewątpliwie półwysep Bałkański, z mnóstwem najrozmaiciej krzyżujących się i komplikujących prądów, dążeń i celów. Naturalnym biegiem rzeczy jednocześnie prawie z kwestyą afgańską, jako jedno z bezpośrednich następstw. wystąpiło pytanie, jakie wpływy przeważają w łonie Wysokiej Porty Otóż obecnie *Now. Wrem.* opierając się na korespondencyi z Warny do minist. organu *Daily News*, powiada, że ostatniemi czasy w Konstantynopolu wzmógł się znacznie wpływ rossyjski, a angielski natomiast utracił wiele na sile, co daje się widzieć w ciągłej opozycyi Porty przeciwko wszelkim projektom angielskim, nawet takim, które nie mają nic wspólnego z polityką. Opozycya ta występuje jawnie od tej mianowicie chwili, kiedy Turcya dostrzegła, że Anglia już nie potrzebuje przymierza z nią, a zatem nie myśli robić jej żadnych ustępstw. Nieprzychylny ten nastrój wzmógł się jeszcze z chwilą ujawnienia się sympatyi Greków dla Anglii w ostatniem jej nieporozumieniu z Rossyą.

Prasa paryska znajduje się ciągle jeszcze pod wrażeniem krwawych starć komunistów z władzami policyjnemi i nie przestaje obwiniać ministra spraw wewnętrznych Allain-Targé o chwilową słabość i uległość dla skrajnych radykałów Nieprzychylne to usposobienie powiększają głosy prasy radykalnej i komunistów. *Cri du Peuple* wystąpił z artykułem zatytułowanym: ministerstwo przestraszyło się i utwierdza najniższe warstwy ludności w przekonaniu, że rząd w istocie przeraził się pogróżek anarchistów. Minister Allain-Targé podniósł wprawdzie w Izbie poselskiej, że rząd nie pozwoli na dalsze nadużycia z godłami anarchicznemi, lecz mowa ta nie zadawalnia sfer umiarkowanych, które się obawiają zajść gorszących przy pogrzebie Wiktora Hugo. Niektóre dzienniki twierdzą, że minister spraw wewnętrznych będzie musiał ustąpić, w przeciwnym bowiem razie może się wzmódz niezadowolenie przeciw gabinetowi Brissona. Umiarkowane organa zaczynają coraz częściej się odzywać, że Ferry prowadził wprawdzie wojnę z Chinami, ale umiał przynajmniej utrzymać porządek w Paryżu i nikt nie obawiał się szalonych wybryków anarchistycznych, gdy sprawy wewnętrzne znajdowały się w ręku p. Waldeck-Rousseau.

Intransigeant Rocheforta widzi republikanów tylko w członkach komuny, obecne zaś ministerstwo obwinia o zamiary zadania ciosu republice.

W Izbie deputowanych obiegało w ostatnich dniach mnóstwo listów z prowincyi od wyborców do deputowanych; w pismach tych ostrzegają wyborcy posłów, ażeby się sprzeciwiali stanowczo wszelkiemu nachyleniu się gabinetu ku czerwonej lewicy i żeby wspierali rząd w walce z anarchią i komuną.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, że w tamtejszych kołach kompetentnych zapewniają, iż Porta nie odpowiedziała dotychczas na propozycyę Anglii co do obsadzenia przez wojska tureckie Suakimu.

Toż samo potwierdzają wiadomości z Konstantynopola z wyraźnem nadmienieniem, że Porta w ogóle nie ma zwyczaju odpowiadać i decydować się szybko. Reprezentant angielski u Porty p. William White oświadczył wprawdzie, że Anglia postanowiła odwołać swoją załogę z Suakimu i przystąpiła już do wykonania zamiaru i wzywa równocześnie rząd sułtana, ażeby się zajął okupacyą Sudanu, ale Turcya, oprócz oświadczenia, że rzecz ta wymaga namysłu, nie dała innej stanowczej odpowiedzi. Domyślają się, że zwłoka ze strony Turcyi nie jest bez przyczyny, że Porta pragnie utargować cokolwiek od Anglii, i uważa krytyczne położenie Brytanii za chwilę najodpowiedniejszą do ustępstw dla siebie.

Szwedzki parlament uchwalił zmianę kilku paragrafów konstytucyi w tym celu, ażeby sprawy dyplomatyczne przedstawiane były królowi przez ministra spraw zagranicznych w obecności tylko dwóch członków rady stanu, zamiast, jak dotąd, w obecności całej rady. Skutkiem tej zmiany wystąpił i norweski rząd z żądaniem, ażeby do aktu unii z Norwegią dodano uzupełniające postanowienie, któreby powoływało także trzech członków norweskiej rady stanu przy sprawach dyplomatycznych.

Król Oskar polecił wypracować odnośny projekt, co wywołało protest konserwatywnych dzienników szwedzkich, które przewidują, że ustępstwo to dla liberalnego rządu Norwegii, doprowadzi w końcu do równorzędnego stanowiska państwowego obydwa kraje.

Z Madrytu donoszą, że żywioły dynastycznej lewicy zostały w ostatnich czasach tak wzorowo skonsolidowane, iż prawdopodobną jest zmiana gabinetu W razie przesilenia, konserwatywnego prezesa gabinetu Canovas del Castillo zastąpiłby Sagasta. Przywódcy dynastycznej lewicy wypracować mieli program przyszłej polityki. W programie tym wymieniają między innemi projekta do ustaw o sądach przysięgłych, ślubach cywilnych, ogólnem głosowaniu i wolności wyznań religijnych. Sagasta, jak dodają, miał posłuchanie u króla i przedstawił życzenia liberalnego stronnictwa dynastycznego, które przyjęte zostały łaskawie przez monarchę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory.

Czerniowce, 30 maja. Dotychczasowy okręg p. Ministra rolnictwa barona Pino wybrał go ponownie i jednogłośnie deputowanym. W okręgu, z którego w przeszłej kadencyi posłował Tomaszczuk został wybrany 260 głosami kandydat stronnictwa rumuńskiego Lupul. Kontrkandydat narodowo-liberalny Kuppetz otrzymał tylko 205 głosów.

Gorycya 30 maja. Przy wczorajszych wyborach z mniejszych posiadłości wybrani zostali w Gorycyi i Gradysce deputowanymi do Rady państwa ponownie Valussi i Tonkli.

Gminy wiejskie zachodniej Istryi wybrały Franceschiego, wschodniej Vitezicza.

Tryest, 30 maja. Przy wyborach w pierwszem kole wyborczem zwyciężył 103 głosami na 123 głosujących kandydat partyi austryackiej, Luzatto.

Wiedeń, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo handlu zatwierdziło wybór Edwarda Simona na prezydenta, a Karola Kisielki na wiceprezydenta lwowskiej Izby handlowej.

Równocześnie zostały zatwier-

dzone wybory: Teodora Baranowskiego na prezydenta i Alberta Mendelsburga na wiceprezydenta Izby handlowej krakowskiej. Alfreda Hausnera na prezydenta i Adolfa H. Byka na wiceprezydenta Izby handlowej w Brodach.

Wiedeń, 30 maja. (*Tel. pryw.*) P. Minister handlu zawezwał Izby handlowe, aby do 1 września złożyły swoją opinię o niezałatwionej przez zamkniętą Radę państwa noweli cłowej.

Wiedeń, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą z Konstantynopola, iż nagły urlop ambasadora włoskiego Cortiego pozostaje w pewnym związku z jego zachowaniem się wobec agitatorów albańskich i ruchu powstańczego w Albanii, co spowodowało W. Portę do poczynienia poważnych przedstawień u rządu włoskiego.

Berlin, 30 maja. Cesarz po dobrze spędzonej nocy, czuje się zdrowszym. Wczoraj przypatrywał się z okna swojego pałacu wspaniałemu na cześć jego urządzonemu pochodowi cechu tokarzy.

Berlin, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia cesarza Wilhelma tak się już polepszył, iż sędziwy monarcha może przyjmować raporta służbowe.

Berlin, 30 maja. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, iż rząd serbski zawezwał znane firmy Kruppa, Bangego i Armstronga, aby nadesłały do Belgradu po jednym ze swoich dział. Przy próbach działo Kruppa okazało się najlepszem. Jeżeli jednak poruczono fabryce Bangego dostawę dział, okoliczność tę należy głównie temu przypisać, iż w Serbii żywioły francuskie zajmują dominujące społeczne stanowisko.

Paryż, 30 maja. (*Tel. pr.*) Zwraca tu na się uwagę okoliczność, iż dotychczas nie zbiera się na pełn[e] posiedzenie konferencya w sprawie kanału sueskiego, chociaż podkomisya ukończyła już poruczone jej prace.

Rzym, 30 maja. (*Tel. pryw.*) W łonie konferencyi sanitarnej pojawiają się pewne drobne nieporozumienia, spowodowane wyborem prezydenta. Do godności prezydenta aspirował eksminister Bacceli, lecz większość konferencyi poruczyła przewodnictwo p. Moleschottowi.

Londyn, 30 maja. *Daily News* dowiaduje się ze źródła najpewniejszego, że wczoraj nadeszła odpowiedź Rossyi na kontrpropozycye angielskie w sprawie granic Afganistanu, zapewniająca przyjęcie tych propozycyj; tem samem rozwiązuje ona w zupełności sprawę graniczną w sposób zadawalający. Meruczak i Zulfikar pozostają przy Afganistanie, a główne punkta uregulowania granic zostały stanowczo ustalone. Prowadzone z obu stron w duchu najbardziej pojednawczym i przyjaznym rokowania, dokonywują pożądanego dla stron obu rozwiązania sprawy, grożącej do niedawna zatargiem.

Londyn, 30 maja. Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, iż pewne różnice zachodzące w rokowaniach pomiędzy Anglią i Rossyą zostały uchylone, a zawarcie ostatecznego porozumienia pierwej jest oczekiwanem, niżeli pierwotnie przypuszczano.

Londyn, 30 maja. (*Tel. pr.*) Tutejsze koła polityczne są zadowolone z relacyi lorda Roseberyego, o tegoż pobycie w Berlinie i odniesionych tam przezeń sukcesach, chociaż przeważa przekonanie, iż lord Rosebery nie miał w stolicy niemieckiej żadnej specyalnej misyl.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 maja 1885, godzina 1, min. 38. Alp. Tow. górn. 38·90, Węg. akcye kredyt. 288·75, Akcye anglo-austr. 99·25, Akcye banku Union 77·50. Akcye kolei Karola Ludwika 250·—, Akcye kolei północnej 241·—, Akcye kolei południowej 129·25, Akcye kolei Alföld 185 25, Akcye kolei Elżbiety 298·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·25, Wiedeńskie losy 122·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 107·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·71, Losy regulacyi Cisy 118·90, Losy tureckie 96·40, Węgierska renta 98·27, Akcye banku związkowego 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 29 maja 1885 r. godzina 5 minut 20. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 maja 1885 r., godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 288·10, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 78·—, Kolej Karola Ludwika 250·—, Południowa 129·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·86—, Rubel papierowy 1·26¼. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·25 do 28·50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·85 do 8·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·87 13.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 171·75 do — żyto —·— m., spirytus 43·80, olej rzepakowy —.— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75 fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 30 maja 1885.

Jedenasty występ gościnny

BOLESŁAWA ŁADNOWSKIEGO

artysty teatrów Warszawskich

SKAZANY NA CAŁE ŻYCIE

(La morte civile)

dramat w 5 aktach z włoskiego J. Giacometti'ego.

OSOBY:

Corrado	Bolesław Ładnowski
Arrigo Palmeri, lekarz	p. Woleński
Joachim Ruva, przełożony bractwa kościelnego	p. Ruszkowski
Don Fernando	p. Hierowski
Gaetano	p. Dębicki
Rozalia	pni Nowakowska
Emma	pni Kwiecinska
Agata	pni Gostyńska

Rzecz dzieje się w Kalabryi, wkrótce po panowaniu Burbonów.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa
dnia 30 maja 1885.

Hotel George'a

Pp. B. Ujejski ze Strzelisk. T. Cybulski z Grabownicy. A. Smoleński ze Szowska. S. Szczepanowski z Peczeniżyna.

Hotel Europejski

Pp. E. Podhorski z Rossyi. S. Osterlech z Niemiec. M. Endler z Czech.

Hotel Francuski

Pp. A. Mikuli z Guiłowód. W. Pizar z Nowego-targu. Dr. K. Muszkiet z Żółkwi. F. Katz z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. E. Weringhaus z Wiednia. E. Rosenberg z Wiednia. A. Klappenbach z Berna. K. Ligner z Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
dnia 30 maja 1885.

Barometr 741 98 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16 1 C. Psychrometr wilgotny 14.1°C. Prężność pary 10.8 mm. Wilgoć 79%. Zachmurzenie 0 Wiatr S_1. Ozon 2

Temperatura powietrza 12 9°R.
Barometr spada
Stan barometru nad poziom morza 766 78mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 21.0° C.
Najniższa temperatura w nocy 11 2 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 31 maja 1885
E. $= - 2^m\ 34^s{}_{88}$ $\Theta_0 = 4^h\ 36^m\ 19,^s{}_{60}$
Zachód słońca 30go maja o 7h. $56^m{}_{,2}$ wschód o 15h.58 $^m{}_{,4}$

W maju nastąpi ostatnia kwadra księżyca 6d 22h 19m; nów 14d 4h 53m, 6; pierwsza kwadra 20d 19h 21m, 2; pełnia 28d 10h 7m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 3d 23h, 5 i 31d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 15d 23h, 5.

Równanie czasu będzie w maju ujemne, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na maj dla Lwowa 761·mm4 średnia temperatura $13°{}_{,6}$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

29 maja 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$738,_{18}$	$737,_{81}$	$737,_{68}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	22_{0}	$16,_{8}$	$15,_{8}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$15,_{8}$	$13,_{4}$	$12,_{4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$9,_{6}$	$9,_{14}$	$8,_{7}$
Wilgotność powietrza względna w %.	49	66	64
Stan nieba.	7	1	0
Kierunek wiatru.	—	se.	sse.
Moc wiatru.	0	1	1
Ilość opadu mierzonego o 2h $0,^{mm}{}_1$ deszcz			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $23,_0$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $10,_2$			
Elektryczność powietrza, woltów	125	140	110

(N. B. 30/5 1885 od 12h w połud., do 12h w połud. 31 5 1885).

Przy wietrze przeważnie południowym i średniej temperaturze dnia około $19,_0$C niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza normalna: pogoda stała.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 29 maja 1885.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	248	25	251	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	25	226	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	55	100	55
" " 4 pr. w. a.	91	—	92	50
" " 5 pr. okresowe	99	55	100	55
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
" " 5 pr. w. a.	96	70	97	70
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premia	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	35	102	35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	77	5	87
Dukat cesarski	5	80	5	90
Napoleondor	9	83	9	93
Półimperyał	10	17	10	27
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" papierowy	1	25	1	27
100 marek niemieckich	60	75	61	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 28 maja 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.45	82.60
luty-sierpień	82.45	82.60
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.90	83.05
kwiecień-październik	83.—	83.15
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.—	127.—
" 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	171.—	171.50
" " 1864 po 50 złr.	169.75	170.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	152.75	153.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.45	98.60
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.15	108.30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	103.—	103.50
Galicyi	101.60	102.10
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.25	101.65
Węgier	103.25	103.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.25	99.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.70	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	862.—	864.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	458.—	460.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.50	257.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2407	2412
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	248.50	249.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	224.50	225.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	296.25	296.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	128.—	128.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.—	176.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	99.75	100.25
" " premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.60	91.20
" " " " po 5 prc.	99.75	100.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.90	102.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.75	100.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.20	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.20	82.50
z r. 1884	88.30	88.60
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.25	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.—	175.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.75	43.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	45.—	46.—
Palffego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.90	15.10
" " węgiersk. " po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.60	125.10
Paryż za 100 fr.	49.37.50	49.42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.86.—	5.88.—
" pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.88.—	9.89.—
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.22.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 29 maja 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
" " " w srebrze	82	90
Renta w złocie	108	15
5 prc. austr. rent marcowa	98	45
Akcye banku wiedeńskiego	860	—
" " kredytowego	287	30
Londyn	124	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	86
Dukat cesarski men.	5	85
100 marek niemieckich	61	05

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 5 minut 32 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany, o godzinie 12 min. 57 po południu pociąg kuryerski.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 1 min. 7 po południu pociąg kuryerski.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Upadłości.

L. 148. (3512)

Zawiadamiam, że do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej B. Ringelhaima zgłoszonej wierzytelności firmy handlowej Maurycego Fritsche i syna kupców w Białej termin na dzień 5 czerwca 1885, o godzinie 10 z rana został wyznaczony.

W Tarnowie, dnia 24 maja 1885.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 1566. (3493 1-3)

Marya Sliwińska z Mostów wielkich, na mocy uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 lutego 1885 l. 4992, uznaną zostaje za marnotrawnicę i postawioną pod kuratelę męża Hrynia Śliwińskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty, dnia 14 marca 1885.

L. 1623. (3416 2—3)

Podaje się do pdwszechnej wiadomości, że postanowieniem c k. sądu obwodowego w Przemyślu z 28 stycznia 1885 l. 756 Bartłomiej Dupel z Kidatowic uznany został za marnotrawcę i tenże oddany jest pod kuratelę Kaspra Janusza gospodarza z Kidatowic.

C. k sąd powiatowy.

Jarosław, 29 marca 1885.

L. 9952. (3386 2 3)

C. k. sąd krajowy Krakowski ogłasza, iż uznał Goldę Molknerównę z Krakowa za bezwłasnowolną, i ustanowił jej kuratorem Feibusza Molknera z Krakowa.

Kraków, 18 kwietnia 1885.

L 1777. (3366 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Brzeżanach ogłasza Justynę Kościów z Wierzbowa za marnotrawczynię.

Kuratorem ustanowiono Andrucha Kondrat w Wierzbowie.

Brzeżany, 24 lutego 1885.

L. 7941. (3368 3—3)

C. k. sąd powiatowy brodzki uznał Piotra Karczemnego z Folwarków małych marnotrawcą i ustanowił kuratorem Karola Pendyka.

Brody, 9 maja 1885.

Wyroki prasowe.

L 8560. (3498 1—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu, umieszczonego w numerze 234 czasopisma: „Nowyj Prołom“, z dnia 8/20 maja 1885, pod napisem: „Zapros“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 maja 1885

L. 8801. (3499 1—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 4-9 i 493 sp k. i 37 ust. pras., że treść dodatku do numeru 143, czasopisma „Kuryer Lwowski“, z dnia 24 maja 1885, pod napisem: „Mowa kandydacka Pawła Stwiertni“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 maja 1885.

L. 8431 (3497 1—3)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. K. i §. 39 ust. pras., że treść artykułów, umieszczonych w numerze 9 czasopisma: „Nowe Zerkało“, z dnia 1/13 maja 1885, pod tytułem: „z lwowskoho bruku“; pod tytułem: „Na paradi“; pod tytułem: „Prawdolub“ i pod tytułem: „Kramoty“, zawiera znamiona występku z §. 491 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisasma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 22 maja 1885.

(3478)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 24. Mai 1885, Z. 2019/M. I. der in Ancona erscheinenden Zeitschrift „La voce degli operaj italiani e dalmati“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

Licytacye.

Zl. 7940. (3249 1—3)

Vom k. k. Landes Gerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der k k. priv. galz. Aktien Hypothekenbank zustehenden Forderungen per 3 mal zu 113 fl 40 kr öW. s. N. G die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Iwa Geiger gehörigen in der Einlage Nr. 1332 gehörigen Grundbuchskörper bewilliget worden ist, und wird diese Feilbietung an 2 Terminen, nämlich am 19. Juni und 14 Juli 1885, jedesmal um 10 Uhr VM. unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden.

1. Der feilzubietende Grundbuchskörper wird per Pausch und Bogen an beiden Terminen nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Seitens der k. k. priv. galiz. Aktien-Hypothekenbank bei Ertheilung des Darlehens statutenmäßig erhobenen Schätzungswerte von 4025 fl. öW. hintangegeben

2. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Lizitation an Wadium den Betrag von 403 fl. öW. zu erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt, sowie der Schätzungsakt können in der hig Registratur, und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitations-Kommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger insbesondern die unbekannten Ortes sich aufhaltende Gläubiger so wie diejenige, denen der Lizitationsbescheid oder einer der nachfolgenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, beziehungsweise, welche erst nach dem 13 Februar 1885, an die Gewähr der feilzubietenden Realität gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des adw. dr. Kohn mit Substituirung des adw dr. Jakob Wachtel beide in Czernowitz mit Dekret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, am 11 April 1885.

L. 6909. (3294 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 22 czerwca, 21 lipca 18-5, każdym razem o 10tej przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 52 w Tarnawie górnej położonej według wykazów hipotecznych gminy Tarnawy górnej l. 2 w 12/288 częściach, l. 3 w 12/140 częściach, l. 4 w 12/108 częściach, l. 5 w 1/12 części, l. 7 w 2/28 częściach, l. 17 w 2/12 częściach i l 37 w połowie, na imię Józefa Krzeszowiaka syna Wojciecha zaintabulowanej.

Za cenę wywołania ustanawia się sumę 660 złr.

Wadyum wynosi 66 złr.

Termin do uławiających warunków wyznaczono na dzień 21 lipca 1885.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tut. registraturze.

Slemień, dnia 1 marca 18-5.

L. 2770. (3259 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie Herscha Silbersteina przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Jurka Cotty, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności 50 złr. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi dłużniczej realności pod lk. 31 l. wyk. 33 w Załużu położonej przedsięwzięta zostanie na dniu 22 czerwca, 22 lipca i 21 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż na dwóch pierwszych terminach zostanie realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś i poniżej takowej jednakże nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim na realności tej zahipotekowanym długom sprzedaną.

Gdyby sprzedaż tej realności pod powyższemi warunkami do skutku przyjść nie mogła, wyznacza się do ułożenia ulżywających warunków w sądzie tutejszym termin na dzień 21 sierpnia o godzinie 10 rano na którym wierzyciele hipoteczni pod rygorem §. 148 ustawy sądowej stawić się mają.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 370 złr. w. a

Wadyum wynosi 37 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny, tudzież akt egzekucyjnego oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

Lubaczów, dnia 27 kwietnia 18-5.

L 2285. (3197 2—3)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dozwolona celem zaspokojenia pretensyi Frydryka Gartnera w kwocie 1 000 zł. z pn. publiczna licytacyjna sprzedaż egzekucyjna 1/8 do Jana Falgenhauera i 1/4 do Józefy Seibel zamężnej Falgenhauer, wedle wyk. hip. l. 269 gminy kat. Rzeszów pozycyi 1 i 2 karty B., należących części z realności pod l. k. 252 w Rzeszowie położonej, przedsięwziętą zostanie w dniach 17go czerwca 1885 i 5 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, pod następującymi warunkami:

1. Na wymienionych dwóch terminach sprzedane zostaną wzmiankowane części realności jedynie za, lub wyżej ceny wywołania.

2. W razie, gdyby to nastąpić nie mogło, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków, termin na 6 sierpnia 1885, godzinę 10tą przed południem, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych, z tem dołożeniem, że niestawający jako do większości głosów stawających przystępujący, będą uważani.

3. Cena wywołania wynosi 1.125 zł. w. a.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c k. urząd podatkowy w Rzeszowie, wreszcie tych wierzycieli, którymby uchwała ta, lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu należycie doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po dniu 1 lipca 1884 do hipoteki dóbr weszli, do rąk ustanowionego kuratora adwokata doktora Reicha, z substytucyą adwokata doktora Alsa i przez edykta.

Rzeszów, dnia 23 kwietnia 1885.

L 14192 (3461 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowną sprzedaż tytoniu w Kalwaryi w krakowskim powiecie skarbowym z którą połączona jest drobna sprzedaż znaczków stemplowych od 5 zł. na dół, dalej stemplowanych blankietów wekslowych i listów pocztowych, obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi przez wniesienie pisemnych ofert.

Wartość wysprzedanych w roku 1884 materyałów wynosi w tytoniu: 39.452 złr. 29 ct., w stemplach 3.515 zł. 67 ct.

Z wykazanych powyż materyałów tytoniowych wysprzedano w powyższym okresie czasu a'la minuta, czyli pojedyńczym konsumentom w wartości 2751 zł. 54 ct.

Oferty pisemne, do których ma być załączone wadyum w kwocie 50 złr., oraz świadectwo pełnoletności i moralności wniesione mają być najpóźniej do 20go czerwca 1885, 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże.

Przyjęty oferent obowiązany będzie objąć hurtownię najdalej w przeciągu 4 tygodni od otrzymania dotyczącego zawiadomienia.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, jakoteż u wszystkich nadzorów straży skarbu krakowskiego powiatu skarbowego.

C. k.powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kraków, dnia 22 maja 1885.

L. 1179. (3408 3—3)

W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 3 czerwca, 1 lipca i 5 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż Tomasza Mrowca własnością będącej, połowy realności w Swinnej, wykazem hip. l. 47 ks. gr. gminny Swinny objętej na pretensyę Bernarda Rettera w kwocie 168 zł. w. a. z pn.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta powyżej ceny szacunkowej 497 złr. 87½ ct. w. a. z pn., którą to kwotę za cenę wywołania się ustanawia, lub przynajmniej za t kową, na trzecim zaś terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej, najwięcej oferującemu.

Wadyum wynosi 50 zł w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Łazarski w Białej.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 4 kwietnia 1885.

L 14814 (3340 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski, ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w kwocie 183 zł. 48 ct. z pn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 czerwca, 13 lipca i 13 sierpnia 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 49 w Kajawach (Pleszów) l. w. h. 124 Jana Kumasa własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Propper z substytucyą adwokata dra Rothweina w Krakowie.

Kraków, 25 kwietnia 1885.

L. 659. (3342 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11go czerwca, 9 lipca i 6 sierpnia 1885, zawsze o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 1/5 części realności pod lk. 347 s./322 n. w Dolinie położonej wedle dom. 2 pag. 690 h. 2 dłużnika Mikołaja Slipkiewicza a względnie tegoż małoletnich spadkobierców Andrusia i Anny Slipkiewiczów własnej na rzecz Jerzego Regnera celem zaspokojenia pretensyi 200 złr. w. a. pod następującemi warunkami.

1. Cena wywołania 192 złr. w. a.

2. Wadyum 19 złr. 20 ct.

3. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 30 marca 1885.

Licytacye.

L. 7899. (3434 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Georgowi Koch i Jędrzejowi Koch o zapłacenie 236 zł. 49 ct., odbędzie się w dniach 19go czerwca 1885, 20 lipca 1885 i 12 sierpnia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 149 i 170, w Konstantynówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2300 złotych.

Wadyum 230 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania są w registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, dnia 30 listopada 1884.

L. 14689. (3428 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. z pn. odbędziej się w gmachu sądowym w dniach 22 czerwca, 3 sierpnia i 4 września 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 121 w Bibicach, Sebastyana Biegacza własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 4 września 1885, o 4tej po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen, z substytucyą adw. dr. Borońskiego w Krakowie.

Kraków, 27 kwietnia 1885.

L. 1306. (3144 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż dnia 22 czerwca 1885, 20go lipca 1885, 24 sierpnia 1885, o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności l. k. 414 w Chrzanowie, Laji ze Schlesingerów własnej, na zaspokojenie Wachsbergerowej Bernardowi Persikanerowi należnych 70 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 967 złr.

Wadyum 97 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grudziński w Chrzanowie.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 26 lutego 1885,

L. 2253. (3492 1—3)

W tuts. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 22 czerwca 1885 i 13go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 58 w Łuce, Petra Laszka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 168 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 1.500 zł.

Wadyum 150 zł,

Resztę warunków, akt oszacowania, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Maksymilian Heldenburg.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, d. 10 kwietnia 1885.

L. 5808. (3487 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 70 zł. 2 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 366 w Bajkowcach położonej, wedle wyk. hip. 132 Szymka Woźniaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 22 lipca 1885, o godzinie 9tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta także poniżej ceny wywołania 350 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu pow. miej del.

Tarnopol, dnia 31 marca 1885.

L. 641. (3489 1—3)

Dnia 22 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia b. r., o 9 rano odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż realności, objętej wykazem hipotecznym l. 296 dla Serafiniec, Iwana Kurhaniewicza własnej na rzecz Schulima Korn o 105 zł. w. a. z pn., a to na pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 465 złr. w. a., a na trzecim i poniżej takowej.

Zakład wynosi 46 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 30 marca 1885.

L. 6886. (3165 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie ogłasza, że w sprawie galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi Tomaszczuk pto 15 rat po 6 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 25 czerwca 1885, 16 lipca 1885, 20 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 9tej przed południem publiczna licytacya realności dłużnika w Bittowie pod l. 72/119 położonej.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Reszta warunków w registraturze przejrzaną być może.

Sołotwina, dnia 17 marca 1885.

L. 2123. (3469 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 160 w Moszczenicy położonej stanowiącej ciało hipoteczne Józefa Wałęgi własnej w dniach 27 lipca 1885, dnia 31 sierpnia 1885 i dnia 28 września 1885, każdym razem o 10 rano.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mającej realności przy udzieleniu pożyczki wzięty w sumie 2000 złr. w. a.

Wadyum wynosi 200 złr.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 28 września 1885 o 3 po południu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dra Karola Neumanna adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Biecz, dnia 16 marca 1885.

L. 12681. (3425 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Wąsika w kwocie 20 złr. 50 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 czerwca, 4 sierpnia i 3 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 29 w Zabierzowie położonej Józefa Dabrowy własnej.

Cena wywołania 987 złr. 50 ct.

Wadyum 99 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 3 września 1885 o 4tej po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Bolesław Czerny z substytucyą adw. dra Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1885.

L. 1459. (3473 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że celem ściągnięcia należytości Józefa Perlbergera w kwocie 112 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tymże c. k. sądzie dnia 22 czerwca i dnia 21 lipca 1885 r, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności objętej l. w. h. 277 ks. grunt. gminy Dolnejwsi, Wojciecha Szklarza własnej.

Cena szacunkowa 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyi są do przejrzenia w registraturze tegoż c. k. sądu.

Myślenice, dnia 31 marca 1885.

L. 6675. (3100 1—3)

C k sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 12 złr. resztującego kapitału w kwocie 178 złr. 79 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tut. sądzie na jednym terminie dnia 22 czerwca 1885 o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. 49 w Zdoni położona, Jana Wacha własna.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 listopada 1884.

L. 1816 (3405 1—3)

W dniach 25 czerwca 1885, 21 lipca 1885, 25 sierpnia 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Haata Wirta pod nr. 227 w Horucku w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej objętej wykazem hipotecznym 457 księgi gruntowej Horucka na zaspokojenie wierzytelności Jurka Jaśyszyna w kwocie 104 złr., która na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 642 złr.

Wadyum 64 złr. 20 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Baczyński c. k. notaryusz w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Medenice, dnia 29 marca 1885.

L. 7137. (3429 1—3)

W dniach 25 czerwca, 23 lipca i 13 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie publiczna sprzedaż realności pod nr 465 w Mielcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużników Abrachama i Czerny Reisów własnej na zaspokojenie pretensyi Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 215 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 280 złr.

Wadyum 28 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Mielec, dnia 3 marca 1885.

L. 3360. (3374 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż dla wydobycia należytości galic. Zakładu kredyt. ziemskiego Krakowskiego 550 złr. aw. zpn., odbędzie się dnia 7 lipca, 11 sierpnia, 15 września 1885 zawsze o 10tej rano publiczna egzekucyjna sprzedaż posiadłości pod Nk. 40 w Dornbachu położonej, a wedle wh. 40 księgi grunt. Dornbach dłużników Jana i Barbary Czarnotów własnej.

Cena wywołania 1500 zł. Wadyum 150. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Leżajsk, 28 kwietnia 1885.

L. 1413. (3458 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 18 maja, 22 czerwca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 lipca 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 166 nowy, 261 stary w Jezupolu, ciała tabularnego niestanowiącej, Nazarka Owczar własnej, na rzecz Zakładu sióstr miłosierdzia w Maryampolu pto 52 zł. 15 ct.

Cena wywołania 64 zł.

Wadyum 6 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Halicz, dnia 14 marca 1885.

L. 2376. (3157 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Szauera w kwocie 302 złr. w dniach 16 czerwca i 21go lipca 1885, o godzinie 10 sprzedaną będzie przymusowo połowa realności pod l. 144 w Wieliczce, do Stanisława Swiątniekiego, Julii Mikulskiej i Balbiny Gamoń należąca, tylko za cenę szacunkową lub wyższą.

Cena szacunkowa wynosi 340 złotych 95 centów.

Zakład 34 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądać wolno w registraturze sądowej.

O czem sąd Stanisława Swiątnickiego, niewiadomo gdzie przebywającego, nieznanych wierzycieli i kupujących zawiadamia z dodatkiem, że c. k. notaryusz w Wieliczce Kazimierz Przychocki kuratorem Stanisława Swiątnickiego nieznanych wierzycieli, i tych, którzyby po dniu 6 kwietnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 3 maja 1885.

L. 2670. (3415 3—3)

W dniach 23 czerwca, 20 lipca i 25 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod l. k. 35 w rynku w Jaworowie, tabularnie do Wolfa Rettiga, Zwetty Appelgrüna, Rozy Schney, Arona Dawida i Estery małż. Rosenbach należącej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego 45 złr. 26 ct. i 1836 zł. 59 ct., a to za cenę wywołania o razsz szacunkową 5.500 zł., lub wyżej.

Wadyum wynosi 550 zł.

Gdyby przy tych terminach sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się w dniu trzeciego terminu o godzinie 3 po południu rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków, przy której niejawiący się wierzyciele, jako przystępujący do wniosku większości uważani będą.

Wyciąg tabularny i bliższe warunki można w registraturze sądowej przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Kriszke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 27 kwietnia 1885.

L. 349. (3155 3—3)

W dniach 17 czerwca, 17 lipca i 19 sierpnia 1885 o 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności pod lk. 461 w Turce, nietabularnej Abrahama i Beili Klein własnej na zabezpieczenie pretensyi Mojżesza Abrahama Komorera w kwocie 60 złr. z pn.

Cena wywoławcza 195 złr.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli p. Krupiński w Turce.

Turka, dnia 21 marca 1885.

L. 11917. (3475 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 350 zł. w. a. Salomona Ber Berger, odbędzie się dnia 18 czerwca 1885 i dnia 23 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Jana Dudka, wedle dom. 187, pag. 2, n. 46 haer. należącej jednej połowy i $^{3}/_{6}$ z $^{1}/_{4}$ części drugiej połowy realności pod liczbą $507^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach te części realności tylko wyżej ceny wywołania 1.273 zł. 37 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 128 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, któryby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3go lutego 1885, rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bund kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 13538. (3369 3—3)

Dnia 4 czerwca 1885, 2 lipca 1885 i 3 sierpnia 1885 przedsięwziętą będzie zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż a) połowy realności pod l. k. 241 w Przewłoce wyk. hip. 164 objętej i całej realności wyk. hip. 165 tejże gminy objętej, Iwana Antonów syna Piotra własnych i b) połowy realności pod l. k. 46 w Przewłoce położonej wyk. hip. 249 objętej i całej realności wyk. hip. 250 tejże gminy objętej do masy spadkowej Iwana Dziuby należących, celem ściągnienia pretensyi masy rozbiorowej tow. kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania mianowicie dla połowy realności pod l. k. 46 w Przewłoce wyk. hip. 249 i całej realności tamże wyk. hip. 250 objętej kwotę 882 złr. w. a., zaś dla połowy realności pod l. k. 241 w Przewłoce wyk. hip. 164 i całej realności tamże wykaz. hipotecz. 165 objętej, kwotę 160 złr. w. a.

Wadyum na realność wyk. hip. 165 i połowę realności wyk. hip. 164 gminy Przewłoka kwotę 16 zł., zaś na realność wyk. hipot. 249 gminy Przewłoka, kwotę 88 złr. w. a.

Termin do warunków lżejszych wyznaczony na dzień 3 sierpnia 1885 na godzinę 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli późniejszych i niewiadomych ustanowiony adwokat dr. Hubrich.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 27 marca 1885.

L. 11708. (3414 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Anny Sudzik 55 zł. w. a. z przynal. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 22 czerwca, 21 lipca i 24 sierpnia 1885, zawsze o godzinie 9tej rano przymusowa licytacya realności pod l. k. 429 w Jaworowie, bez ciała tabularnego, do małoletnich spadkobieczyń Józefa Karkowskiego, Anny, Rozalii i Katarzyny Karkowskich należącej, przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim i niżej tejże, ale nie niżej sumy długów, realność obciążających.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Gdyby sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się dnia 25 sierpnia 1885, o godzinie 4 po południu rozprawa z wierzycielami, celem ułożenia lżejszych warunków.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia i bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub, notaryusz w Jaworowie. C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 15 lutego 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12238. (3388 3—3)

C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia Adama Kaczurbę, iż przeciw niemu firma Kutrzeba i Murczyński wniosła 23 marca 1885, l. 8087, pozew o 138 złr. 13 ct w załatwieniu którego termin do rozprawy sumarycznej podług prawa handlowego na dzień 10 czerwca 1885 wyznaczono; a gdy jego miejsce pobytu jest nieznanem, przeto ustanowiono dlań kuratora ad actum na jego koszt i niebezpieczeństwo w osobie adw dr. Kremera z substytucyą adw. dra Kopffa w Krakowie.

Zaleca się pozwanemu, aby na terminie albo sam stanął, albo też ustanowionemu obrońcy informacyi udzielił, lub innego sobie zastępcę wybrał i o tem sądowi doniósł i użył środków prawnych, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 9 maja 1885.

L. 14656. (3442 3—3)

Począwszy od 1 czerwca 1885 przyjmować się będzie lokalne przesyłki poczty wartościowej w miejscu nadania doręczyć się mające do wagi pięciu kilogramów z zatrzymaniem dotychczasowego porta 12 cnt. i taksy od wartości po 3 centy od każdych 150 złr.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

Vom 1ten Juni 1885, angefangen werden Fahrpostsendungen im Lokalverkehre bis zum Gewichte von fünf Kilogrammen unter Beibehaltung des Gewichtsportos per 12 kr. und der Werthtaxe per 3 Kreuzer für je 150 fl. aufgenommen.

Von der k. k. Post und Telegrafen-Direction

Lemberg, am 23 Mai 1885.

Ч. 14656.

Почавши бôдъ 1 Юнія 1885 бвдвтъ ся прійматы мѣстцевй пересылки почти вартостной въ мѣстци надання доручыти ся маючи до ваги пяти кѣлограмôвъ зъ задержанємъ сихчасового порта 12 кр. и таксы бôдъ вартости по 3 кр. бôдъ кождыхъ 150 зол.

Изъ ц. к. Дырекціи почт и телегр.

Львôвъ, дня 23 Мая 1885.

L. 11864. (3030 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Urbana Dembiczaka, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie, w sprawie o zapłacenie 78 złr. a. w. z pn., uchwałą z dnia 26 listopada 1883 l. 9506, dozwolono zastawnicze przymusowe opisanie realności pod l. k. 141 w Rogach położonej, że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Bazylego Rysza w Rogach, któremu powołaną uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Urbana Dembiczaka by środków obrony w tej sprawie ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę zamianował i o takowym sąd powiadomił, lie że inaczej sam sobie złe skutki przypisać będzie musiał.

Krosno, dnia 30 stycznia 1885.

L. 5019. (3338 3—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisław wie w sprawie spadkobierców ś p. Franciszka Szpis, Franciszka Haasa, Maryi Werner, Józefa Haasa, Wilhelma Hambergera, Zygmunta Hambergera, Ignacego Hambergera, Wilhelma Grunbacha, Antoniny Drzewickiej, Onufrego Semiona, Katarzyny Semion, Mikołaja i Klementyny, Maryi dwojga imion Semion, z powodu tychże prośby o wydanie masy z depozytowej świętej pamięci Franciszka Szpisa, kwot ich częściom spadkowym wyrównujących, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznajomych współspadkobierców ś. p. Franciszka Szpisa, Walburgi Pfan, Euzubii z Wernerów Dolinkiewiczowej, Karoliny z Haasów Veit, Sabiny Werner i Józefa Szpisa, a względnie dla spadkobierców tychże, z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych, w celu oświadczenia się na tę prośbę, kuratorem pana adwokata kraj. Zachariasiewicza, z substytucyą pana adwokata kraj. dr. Rosenberga. Gdy do tego oświadczenia się termin na dzień 18 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem wyznaczony został, wzywa się wspomnianych, z życia niewiadomych spadkobierców, ś. p Franciszka Szpisa, a względnie tychże spółspadkobierców, ażeby w terminie tym bądź osobiście stanęli, bądź innego rzecznika ustanowili i temuż potrzebnej informacyi udzielili, inaczej bowiem skutki zaniedbania tej ostrożności sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 25 kwietnia 1885.

L. 2198 (3457 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że Józef Łobarzewski zapozwał pod dniem 14 maja 1885, l. 2198, Honoratę Sliżową, oraz Stanisława Tomasza 2gim Sliża Kamienicy dolnej, o oddanie odzieży, bielizny i innych ruchomości, lub zapłacenie równowartości 137 złr. 20 ct. w. a. z pn, wskutek czego termin do rozprawy sumarycznej na 12 czerwca 1885 został wyznaczonym.

Gdy miejsce pobytu teraźniejszego Stanisława Tomasza 2im Sliża nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby na powyższy termin albo sam stanął, albo pełnomocnika sobie obrał, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z niedbalstwa wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c k. sądu powiatowego.

Brzostek, dnia 16 maja 1885.

(3477 2—3)

Pp. adwokaci dr. Józef Flakowicz w Gródku i Ddr. Ludwik Illasiewicz i Adolf Holzer we Lwowie, zamierzają przesiedlić się, pierwszy z dniem 1 czerwca 1885, do Sanoka, drugi z dniem 18 lipca 1885, do Rzeszowa, a trzeci z dniem 25 lipca do Brzeżan.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 9 maja 1885

L. 23078. (3455 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla miasta Lwowa i jego przedmieść S. I, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Wierzchowskiego, że przeciw niemu i towarzyszom, wniósł Stanisław Obertyński dnia 3 stycznia 1885 do l. 363 pozew o zapłacenie kwoty 143 złr. 25 ct. i że dla tegoż Władysława Wierzchowskiego, adw. dr. Skowroński z substytucyą adw. dr. Lehmana, kuratorem ustanowiony został, doręczając zaś pozew temu ustanowionemu kuratorowi, czyni się wiadomo, iż termin do wniesienia obrony na dzień 29 maja 1885 o godzinie 4tej po południu w sali nr. I, odroczony został.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Wierzchowskiego, ażeby temu ustanowionemu kuratorowi służących do swej brony środków do starczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał, inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisze.

Z c. sądu pow. m. del. S I.

Lwów, dnia 11 maja 1885.

L. 4147. (3142 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Friedmanna, zawiadamia się, że wydany przeciw niemu na dniu 9 kwietnia 1885 l. 3155, na rzecz Joiny Sagera nakaz zapłaty sumy wekslowej 18 zł 18 ct. w. a. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Milgromowi doręczonym został.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 7 maja 1885.

L. 3705 (3141 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyji podaje do wiadomości, że zezwolił na wykreślenie z rejestrów handlowych firmy spółki „Kühnel, Gartenberg, Schreyer & Comp. Petroleum Raffinerie Kolomea Galizien" z powodu rozwiązania takowej, natomiast zezwolił na wpisanie do rejestru handlowego firm dla spółek firmy „Gartenberg, Schreyer & Comp. Petroleum Raffinerie Kolomea Galizien". Spółka jest jawną z siedzibą w Kołomyji, rozpoczęła swe czynności 1 stycznia 1885, należą do niej Moses Gartenberg, Józef Schreier, Efroim H. Schreier i Salamon Backenroth, fabrykanci i właściciele realności, wszyscy zamieszkali w Drohobyczu i Wolf Goldschlag, kupiec, zamieszkały w Kołomyji a zastępstwo firmy służy Mosesowi Gartenberg, Józefowi Schreier i Efroimowi Herschowi Schreier, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod napisaną lub stampilią wyciśniętą firmę Gartenberg i albo Józef Efroim Hersch Schreier swe nazwiska podpisują.

Kołomyja, 30 kwietnia 1885.

L. 18123. (3194 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Józefa Makaras z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na żądanie Saula Weissa przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 108 zł z pn., na dniu 7 lutego 1885, l. 6244 wydany został i że dla niego kurator w osobie adw dr. Lehmana, z zastępstwem adw. dra Reissa ustanowiony został.

Wzywamy zatem Józefa Makaras, aby do swej obrony służące środki prawne kuratorowi temu udzielił, lub też innego zastępcę sądowi przedstawił.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1885.

L. 2800 (3169 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy równocześnie wprowadził na żądanie Józefa Cieńskiego postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej stanisławowskiej kasy oszczędności l. 3063 na kwotę 30 zł. opiewającej, a na imię Józef C., wystawionej przez Józefa Cieńskiego, zagubionej 13 lutego r. b. w drodze z Jarosławia do Kańczugi.

Wzywa się przeto posiadacza tej książeczki wkładkowej, aby w sześciu miesiącach od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu książeczkę powyższą w tutejszym sądzie złożył i prawa swe do niej wykazał, po upływie bowiem tego terminu takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Stanisławów, 25 kwietnia 1885.

L. 2545. (3199 2—3)

Sprostowanie.

W Edykcie t. s l. 2545 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" Nr. 74, 75, 80 umieszczonym, opuszczono po słowie Serya, liczbę IV, co się niniejszem do wiadomości podaje.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 26 kwietnia 1885.

L. 539. (3291 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza niniejszem, iż na dniu 15 marca 1851 zmarła w Budkach nieznanowskich Tekla Kaliszczak bez rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy do dziedziczenia po niej przychodzi także jej syn Wojciech Kaliszczak, który w roku 1843 poszedł na wojnę i ztamtąd nie wrócił, a tem samem z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od daty niżej zapodanej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenia do spadku wniósł, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa ze zgłoszonemi już spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Kulińskim przeprowadzoną zostanie.

O tem się ich uwiadamia.

Busk, dnia 30 grudnia 1884.

L. 21756. (3271 2—3)

C. k. sąd krajowy jako hadlowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny z dnia 28 marca 1885, l. 15603, nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. z pn. przeciw Esterze Kapralik wydany został.

Gdy miejsce pobytu Estery Kapralik nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Bodek kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Ambes mianowany.

Wzywa się zatem Esterę Kapralik, aby do swojej ochrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa, sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 21757. (3352 2—3)

C. k. sąd krajowy jako hadlowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny z d. 28 marca 1885, l. 15604, nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. przeciw Esterze Kapralik wydany został.

Gdy miejsce pobytu Estery Kapralik nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Bodek kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Ambes mianowany.

Wzywa się zatem Esterę Kapralik, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa, sama sobie przepisze.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 3247. (3261 2—3)

C. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia, w sporze sumarycznym Jakóba Leiby Deblingera przeciw Józefowi Sulatyckiemu pto 115 zł. 20 ct. w. a. z pn. dla z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego kuratorem Wasyla Genika, któremu pozew de praes. 15 listopada 1883 l. 7966 z terminem na 1 lipca 1885 się doręcza.

O tem zawiadamia się Józefa Sulatyckiego z wezwaniem, by kuratorowi swemu dostarczył potrzebnych środków dowodowych lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym spór niniejszy z kuratorem powyż wzmiankowanym przeprowadzony zostanie.

Peczeniżyn, 13 listopada 1884.

Księgi gruntowe.

L. 3850. (3447 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) pod następującemi nazwami tabularnemi:

I W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

1) Folwark Wielka Góra, w gminie katastralnej Nowa-wieś, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

2) Rozdziele górne, w gminie katastralnej Rozdziele górne i

3) Olchowa, w gminie katastralnej Olchowa, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

4) Mników, z gminie katastralnej Mników, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

II W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

1) Brzeźnica z Wolą Brzeźnicką, dom. 3 pag. 348 i

2) Wielonecza dom. 64 pag. 297, w gminie katastralnej Brzeźnica, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

III W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Czucz także Czudez z miasteczkiem Czudec, folwarkiem Czudec i wsią Przedmieście, w gminie katastralnej Czudec, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

IV W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Słopnica Królewska ad Tymbark, w gminie katastralnej Słopnica Królewska, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

V W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

1) Przyborów, w gminie katastralnej Przyborów, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

2) Klecza Górna, w gminie katastralnej Klecza Górna, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 10 października 1883 l. 17349, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi ad I 1, 2, 3, II, III, IV, V 1 wykazami tabularnemi objętych z dniem 31 grudnia 1884 upłynął, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 14 listopada 1883 l. 19688, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi ad I 4, V 2, wykazami tabularnymi objętych, z dniem 1 lutego 1885, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa, jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskuteczniongo, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 października 1885, włącznie w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu krajowego w Krakowie, ad II do sądu obwodowego w Tarnowie, ad III do sądu obwodowego w Rzeszowie, ad IV do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad V do sądu obwodowego w Wadowicach zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 3 marca 1885.

L. 12. (3490)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych zawiadamia, że dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hoszowczyk na miejscu w tejże gminie dnia 5 czerwca 18 5 rozpoczęna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ustrzyki dolne, 21 maja 1885.

L. 3364. (3495)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Bussowisko" dnia 3go czerwca 1885 rozpocznie

Każdy interesowany ma zgłosić się i przytoczyć wszystko, co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

Staremiasto, dnia 26 maja 1885.

Konkursa.

L. 219/R. s. o. (3410 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A. w powiecie rohatyńskim:

1. Przy szkole 4 klasowej męskiej w Rohatynie posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 zł. w. a.

2. Przy szkołach jednoklasowych w a) Lipicy dolnej b) Psarach c) Konkolnikach d) Żurowie, z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole filialnej w Swistelnikach, z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

B. w powiecie przemyślańskim:

Przy szkole filialnej w Baczowie, z roczną płacą 250 złotych i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania przy szkołach wymienionych wykonują dotyczące rady szkolne miejscowe.

Kandydaci (kandydatki), o powyższe posady ubiegający się, mają podania swe, w należyte dokumenta zaopatrzone, wniosić w sposób wskazany art. 3. ust. kraj. z 20 maja 1873 w terminie najdalej do dnia 20 czerwca 1885 do tutejszej Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rohatynie, dnia 3 maja 1885.

L. 173. (3348 1—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady notaryusza w Głogowie rozpisany zostaje konkurs z tem dołożeniem, że kompetujący tak o tę, jakoteż przez ewentualne przeniesienie o każdą inną w obrębie tej Izby zawakować mogącą posadę notaryalną, mają wnieść do tej Izby swoje należycie adstruowane podania podania w przeciągu sześciu tygodni, od trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej rachując.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów, dnia 16 maja 1885.

Upadłości.

L. 6661. (3491 1—3)

Celem powzięcia uchwały w myśl §. 146 ustawy konkursowej co do sposobu zrealizowania wierzytelności do masy konkursowej Chaima Schor z Kopyczyniec należących, wzywam wszystkich wierzycieli na dzień 18 czerwca 1885, o godzinie 9 przed południem do sądu tutejszego.

Kopyczyńce, dnia 24 maja 1885.

L. 6626. (3398 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Jakóba Halperna, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, i mianuje c. k. adjunkta sądowego Ludwika Hubla z substytucyą c. k. adj. sądowego Włodzimierza Wilkie komisarzem konkursowym, polecając zarazem c. k kanceliście sąd. Markowskiemu, aby dnia dzisiejszego jeszcze przedsięwziął opieczętowanie masy konkursowej zaś c. k. notaryuszowi Frankowskiemu, aby niezwłocznie sporządził i przedłożył inwentarz masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się p. adw. dr. Baumfelda i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 8 czerwca 1885, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 10 lipca 1885, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie u komisarza konkursowego dnia 3 sierpnia 1885, o godz. 10 rano odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie na którym również usiłowaniem będzie przeprowadzenie ugody, wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 22 maja 1885.

L. 5920. (3452 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, ważną jest, położonego nieruchomego majątku, należącego do spadku po ś. p. Władysławie Tymaczkowskim lekarzu w Samborze zmarłym.

Kierownictwo upadłości tej, porucza się c. k. radcy sądu krajowego Sołotwińskiemu, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata dr. Wołosiańskiego w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzycieli konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 30 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 5 czerwca 1885, o godzinie 10 przed południem, w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego, dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 22 maja 1885.

L. 4622. (3450 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku A. H. Schächtera kramarza w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Podlaszecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej, i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na 8 sierpnia 1885, o 9 godz. przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 16 czerwca 1885, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, 21 maja 1885.

L. 3688. (3412 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie §. 62 ord. konk., zezwolił na otwarcie konkursu majątek Kelmana Druckera, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego wyższego Schmida, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Reinesa, z substytucyą pana adw. dr. Fechtdegena.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 3 czerwca 1885, o godzinie 10 rano, przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 5 sierpnia 1885, w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 września 1885, o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym, na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia, w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami. Rzeszów, dnia 21 maja 1885.

Doniesienia prywatne.

Dr. ANJELA
Zakład wodoleczniczy
w Zuckmantel
(na Śląsku austryackim).

W najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż obok lasów milowej rozległości. Najsumienniejszy nadzór leczniczy obok najtroskliwszego pielęgnowania.

Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę odległa.

[2798 10—20]

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyńcza . . od 3 złr.
Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od Rynku)

KAROL BAŁŁABAN we Lwowie
ulica Halicka – poleca
Wody mineralne
ze zdrojowisk naturalnych.
Co dni 14 świeży transport.

(2864 9—?)

Lubień

zdrojowisko siarczane i zakład kąpieli borowinowych, szlamowych parowych i rzecznych.

Początek sezonu kąpielowego 20. maja.

Lubień odległy od Lwowa 20 kilometrów, od Szczerca stacyi kolei Albrechta 7 kilometrów, i tyleż od Gródka stacji Karola Ludwika.

Zakład rozłożony wśród rozległego, pięknemi spacerami zdobnego parku, posiada 11 budynków o 160 pokojach, z tych 24 opalanych, kaplicę, sklepy, 3 restauracje, jedne izraelicką, mleczarnię, stację pocztową i telegraficzną, czytelnię książek i gazet, fortepian, salę balową, przyrządy gimnastyczne stałą muzykę i t. d. Na rzece Wereszczycy osobne łazienki dla mężczyzn i kobiet. Na rok bieżący poczyniono wiele ulepszeń: wybudowano nowy piątrowy dom, sprawiono przyżądy gimnastyczne, ulepszono system pompowania i ogrzewania wody zdrojowej i t. d.

Roczna frekwencja gości przeszło 1000 osób, kąpieli wydaje się 16 do 18000. Sezon dzieli się na 3 części. W 1-szym od 20 maja do 15 czerwca i 3-cim od 15 sierpnia do końca sezonu pomieszkania i kąpiele tańsze. Ubodzy doznają w tym czasie możliwych uwzględnień. Swiadectwo ubóstwa konieczne.

Lekarz kierujący zakładem:

Dr. STANISŁAW JANA.

Bliższych wyjaśnień udzieli

Dyrektor zakładu K. Uleniecki w Lubieniu koło Lwowa.

[[3055 7-9]

Wielki Skład powozów najnowszych fasonów SCHUSTALA I SPKI c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(2146 21—?)

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [2037 19—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie,

poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądz też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

Apteczki homeopatyczne
w ziarnkach Dr. Lutzégo w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista,** przeciw blednicy, niedokrewności i t. p. **Gorżka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca**, łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzeju.

Esencya do ócz Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu ócz i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się toż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał

*** Pomada Alcaloide**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu.

Morasa Płyn wzmacniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek mięsny**
znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata goścowa Pattisona
do okładania członków goścem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Veteriniego
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godzięblina
do nacierania członków dotkniętych reumatyzmem, goścem lub newralgią, usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnetrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek, gdyż maciopki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu.

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przezco te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodząc bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr. Lutzégo dająca zdrowy napój tożsamo:

*** Kawa żołędziowa**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cychoryi, fig i t. p.

*** Ocet desynfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający goraco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska
humanizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**
przeciw robakom i glistom u dzieci.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe, worki na lód, płótno kauczuk,** do podkładek, **respiratory, bougies i katetery** przeróżne, **przepaski, konewczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do ócz i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jako też dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów, **Hartmana i Kieslinga,** jest więc w możności sprzedawać taniej jak każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów.

[203819—12]

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności. (3501 1—?)

Z dniem 1 czerwca 1885 **zniża się cenę koksu gazowego I klasy na 70 cent. za 50 kilo**

Zarząd zakładu gazowego we Lwowie. (3542 1-3)

Skład papieru
Kamila Bauma
w Tarnowie, poleca

aparata kościelne i **obicia pokojowe.**

[2682 6—10]

Franciszek Długosz
tkacz w Korczynie

poleca płótna blichowane i bieliznę stołową po stałych i najniższych cenach, t. j. **płótno na koszule** $34^1/_2$ met. dług. 82 ctm szer. po zł. 14.50, 17.50, 19.50, 23.50.

Płótna prześcieradłowe po 9.75, 11.50 i 12.50. (2492 7-?)

Płótna podwójnej szerokości na prześcieradła sztuka po zł. 23.50, **chusteczki** z najcieńszej przędzy po 3 zł. tuzin, serwety, ręczniki, obrusy i dymki podług próbek.

Próbki na żądanie wysyła opłacone, zamówienia załatwiam najrzetelniej i najspieszniej.

(7082 6—?)

W skutek obfitych zbiorów i nagromadzonych zapasów na targach europejskich, jestem w stanie **zniżyć ceny kawy** i usłużyć swoich odbiorców jak dotąd tak i nadal najwyborniejszą, silną i aromatyczną kawą nowego zbioru. Przesyłka za pobraniem pocztowym w balach po $4^8/_4$ kilo czystej wagi z ocleniem i franko.

	1 kilo netto
Ceylon perłowa najwyb. gruboz. zł.	1.92
Mokka arabska prawdziwa wyb.	1.78
Cuba grubo ziarnista najwyb.	1.76
Ceylon Plant. ciemno niebies. g. z.	1.66
Laguayra zielona, wyśmienita	1.6
Portoriko zielona najlepsza	1.58
Costaricca perłowa zielona, silna	1.54
Menado, (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku	1.50
Manilla perłowa żółta, najwyborn. grubo ziarnista	1.46
Mokka egipska, żółta, ogušta	1.42
Jawa, najwyb. jasno-zielona, najsil.	1.38
Domingo grubo-ziarnista wybierana	1.36
Campinas najwyborniejsza Santos bardzo dobra	1.28
Rio Ja. wyśmien., wydatna i silna	1.22
Jamaica dobra w smaku i silna	1.18
Bahia aromatyczna i silna	1.14
Afrykańska Mokka perłowa brunatna, dobra	1.10

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, kolej 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedziby zamawiającego stacyi kolejowej.

Oliwa stołowa
z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 cnt. za 4 kilo netto w naczyniu blaszannem **oclona i franko.**

Groch
zielony, gruboziarnisty, codzień świeży po 1 złr. 50 cnt.; najwyborniejsze **młode kartofle stołowe** po 1 złr. 40 cnt.; najwyborniejsze weneckie **karczochy** po 2 złr.; rozmaite **gatunki jarzyn** mieszanych po 1 złr. 70 cnt.. **Pomarańcze i cytryny** wybierane z Messiny 30 do 40 sztuk stosownie do wielkości 2 złr. 20 cnt; wszystko **w koszyku 5 kilowym** franko bez wszelkich wydatków pocztą za pobraniem.

NB. Przy frankowanych przesyłkach na leżytości z 3 kolli z góry, w celu dostawy towaru pod jednym adresem, przeceo się oszczędza prowizyę za pobranie i potrójne koszta listów frachtowych, 15 ct. od kolli taniej.

R. Maiti w Tryeście.

Iwonicz.

Dla wygody gości jadących do Zakładu zdrojowego urządzono na stacyi kolejowej Iwonicz dom zajezdny z restauracyą i **remizą**, która gościom zostawia do wyboru, wszelkiego rodzaju pojazdy i wózki po cenie umiarkowanej i stałej.

Nadeszłe listy zamówienia do Pana Dra

J. G. POPPA
c. k. nadwornego dentysty **w Wiedniu, Stadt, Bognergasse 2.**

Wielmożny Panie! Upraszam najuprzejmiej o nadesłanie dalszych dwunastu flaszek pańskiej **doskonałej Wody Anaterynowej** — Należytość dołącza się. Z poważaniem Baronowa von **Malzahn** von **Almasy-Voltrathsruhe** w Meklenburg-Szweryinie.

Szanowny Panie Kolego! Po odbyciu z powodzeniem próby z Pańską **anaterynową wodą do ust** chciałbym jeszcze zrobić prośbę i z Pańską tak gorąco mi zalecaną **plombą do zębów**. Więc upraszam, byś mi Pan przysłał łaskawie pudełko ze wszystkiem, co do tego należy, wraz z wyjaśnieniem sposobu używania — Polecam się Wielm. Panu jako kolega najmocniej.

Książ.- brunszwiski lekarz nadworny. radca dworu i profesor. **Dr. F. Hartig,** kawaler i t. d. w Eigenmarkt.

Wielmożny Panie! Przy niniejszem dołącza się 5 złr. Racz Pan przysłać za nie odwrotną pocztą dwie flaszki swej doskonałej **wody anaterynowej do ust** i plomby do zębów do plombowania samemu dziurawych zębów, wraz z wyjaśnieniem sposobu użycia.

Z uszanowaniem **Aleksander** baron **Wasilko** w Berhomet na Bukowinie.

Składy moich preparatów utrzymują **we Lwowie** w aptekach: Mikolascha, S. Rukera, S. Beisera, H. Piepesa, A. Kübla, H. Blumenfelda, Ed. Jeczewicza, K. Krzyżanowskiego, N. Karczewskiego, A. Kochanowskiego, dr. Zarzyckiego, M. Müller handel galant., K. Bayer &Leon perfum.. Fran. Skulski&Leon par.., tudzież we wszystkich aptekach. drogeryach, handlach galanteryjnych i handlach perfum. 3349

Nie musi się koniecznie kupować kawę Ceylon po 2.08 zł. za kilo by dobrą i aromatyczną kawę mieć, wprawdzie Ceylon jest najszlachetniejszym gatunkiem w kawach, pomimo tego są tańsze kawy aromatyczne i bardzo dobre. (3464 1—?)

HANDEL
Karola Bałłabana
we LWOWIE
Kawy
5 kilo

Rio	zł	6.40
Santos	„	6.80
Colomba	„	7.20
Portorico	„	8.—
Laquaira duża	„	8.80
Cuba wyśmienita	„	9.20
Ceylon drobna	„	9.60
Ceylon średnia	„	10.—
Ceylon gruboziarn najprzedn.	„	10.40
Złota Jawa prawdziwa	„	10.40
Ceylon perłowa	„	0.40
Mokka arabska	„	9.60

Szanowna Publiczność wybrawszy sobie z powyższych gatunków kaw jeden gatunek, może przy taniej cenie wyśmienitą i aromatyczną kawę mieć, nie zważając na różne protekcye obałamucenia krajowe i zagraniczne.

Pustomyty
pod Lwowem, Zakład kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odszczególniony Dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881

Rozpocznie sezon 20 maja.

Choroby w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuriałne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki jakoto zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei Arcyks. Albrechta.

Jazda ze Lwowa trwa 30 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór:

pociąg osobowy odjeżdża ze Lwowa o godzinie 11 m. 45 w p. powraca z Pustomyt o godzinie 4 po poł.

Stały lekarz w miejscu. Restauracyę prowadzić będzie kuchmistrz p. Józef Brycki ze Lwowa. Wikt w abonamencie lub a la carte, po umiarkowanych cenach.

Zwraca się szczególniejsza uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.

(3037 7-12)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed, od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny.

Leon Abramowicz
we Lwowie, Rynek 1. 29

w przechodniej bramie Andriolego (Ehrbara).

Poleca **materye** wełniane, **kaszmiry** czarne i **krepy. Perkaliki** kolorowe w wielkim wyborze, łok. od 16—30 ct.

Płócienka od 19 do 27 ct.

Płótna czysto niciane i apretowane, Chiffony białe, Piki białe i Brylantyny.

Chusteczki płócienne tuz. od 2·40 do 7 złr., z kolorowemi szlaczkami od 10 do 30 ct. za sztukę.

Ręczniki białe na tuziny i łokcie od 15—30 ct za łokieć.

Ściereczki płócienne z kolorowemi szlaczkami, sztuka od 22—35 ct., również poleca grube płótno na ścierki do naczynia od 15—18 ct. za łokieć.

Dreliszki liberyjne, płótno szare, zapał, płótno woskowe. Nankin na poszwy. Utrzymuje na składzie pończochy i skarpetki białe i kolorowe.

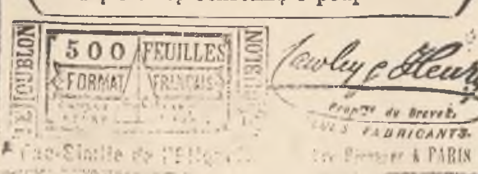
Również poleca w wielkim wyborze chusteczki wełniane, perkalikowe, atłasowe i batystowe do przykrycia głowy, sztuka od 19, 20. 25, 28—35 ct.

Jako **nowość** otrzymał: **Chusteczki** na fartuszki z figurkami i kwiatami.

Dziękuję uprzejmie za dotychczasowe względy, polecając się nadal łaskawym rozkazom — pozostaję uniżonym sługą. (2373 16—20)

NAJLEPSZĄ
Bibułką na Papierosy
jest prawdziwa bibułka
LE HOUBLON
Wyrobu francuzkiego
Firmy CAWLEY & HENRY w Paryżu
Przed naśladowaniem się ostrzega.

Ta bibułka tylko wtedy jest prawdziwą gdy każda jej ćwiartka nosi stempel LE HOUBLON, a każde pudełko zaopatrzone jest poniżej znajdującą się marką ochronną i podpisem.



[4538 23—?]

St. Markiewicz
we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez“** sprowadzane przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHINSKIE
a mianowicie:

	Ceny za $^1/_2$ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin“** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł — ct.
Nr. 3. **Nandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct
Nr. 4. **Seuchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5 **Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY,
które rozsela **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct.
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł. — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 60 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 25—?)

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok 1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi **„GAZETY LWOWSKIEJ“**

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do **farbowania siwych włosów**, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA (1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
(1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2 —
(1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1304 14—20)

Założone w roku 1863

Laboratorym chemiczno - kosmetyczne
W. TEPY
obecnie A. POKORNEGO, magistra farmacji,

poleca

Creme de beauté, czyli puder w płynie, wygładza zmarszczki nadające twarzy naturalną białość. — Cena 1 złr.

Puder księżniczek, biały, różowy i kremowy, sporządzony tylko z najczystszej mąki ryżowej bez żadnych przymieszek metalicznych, odznacza się tem, że nadaje cerze gładkość i przyjemnie przylega do twarzy i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Cena od 35 ct. do 1 złr. 50 cnt., w paczkach od 5 do 10 cnt.

Eau de Violettes, (woda fiołkowa) usuwa piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy, wyrzuty skórne, wągry, czerwoność nosa nie zawiera żadnych części szkodliwych, owszem odmładza i nadaje cerze gładkość i delikatność. — Cena 60 cnt.

Mydło fiołkowe, usuwa piegi, opalenia słoneczne, przywracając twarzy świeżość i białość. — Cena 40 cnt.

Powyższe środki otrzymać można: w Jarosławiu Wisłocki apt., w Mielnicy Krokowski aptek., w Drohobyczu Raczka apt., w Kołomyi Dąbrowski apt., w Buczaczu Neuman.

Lwów, Wałowa 15.

(3503)

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

poleca:
Lichtarze ogrodowe (metalowe, z gładką szklaną banią).
sztuka 80 centów.

Dr. Antoniego Bergera
nowy poradnik w **słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**
Ord. domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (2147 9—?)

ECZEMA
wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoności, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne leczą się przez użycie MAŚCI NASKÓRNEI (Pommade dermatique) przygotowanej przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.
W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.
(3384 4—?)

Zmiana firmy.
Niniejszem mam zaszyt uwiadomić P. T. Publiczność, że znany
Zakład zegarmistrzowski
pod firmą:
„Ludwik Weigel, przy ulicy Teatralnej l. 16 we Lwowie“, objąłem na moją własność.
Jako wieloletni kierownik tego zakładu, starałem się pod każdym względem zadowolnić P. T. Publiczność, a dowodem tego jest, że od roku 1865, to jest od tego czasu, od którego ster firmy „Ludwik Weigel, ulica Teatralna l. 16“ w swoje objąłem kierownictwo a zwłaszcza od czasu śmierci śp. Ludwika Weigel, któren zmarł w 1879 r. nie było żadnego wypadku jakiehkolwiek niezadowoleń, ale owszem Szanowna Publiczność z zaufaniem i zadowoleniem do tego udawała się zakładu.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie, polecam się jako właściciel tegoż zakładu i nadal łaskawym względom P. T. Publiczności.
Z wysokiem poważaniem
JAN ŁOBOS,
zegarmistrz, ul. Teatralna l. 16.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.
Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON
Owoc przeczyszczający, orzeźwiający
PRZY
ZATWARDZENIU
i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i. t. d.
Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiéra w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Spredaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.
Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.
2372 8—40

Morszyn
Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny,
otwarty od 1go maja 1885.
Położenie górzyste nader urocze i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.
Kąpiele rzeczne, żętyca; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.
Hydroterapia i leczenie elektryką.
Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.
Restauracyi publicznej nie ma.
Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący
(3040 7—?)

Materye nicianne
na letnie ubrania męskie
meter od 40 centów (3505 1-10)
w największym wyborze poleca handel
Knauera i Syna
pod „Złotym Lwem“ **Lwów, plac Kapitulny.**
Na żądanie próbki odwrotną pocztą franko.

Za spłatą lub o 10 procent
sprzedaję a to za spłatą w miesięcznych **montoary, pendułowe, salojące i pozytywki grające** 1 do **lantowe i złote, łańcuszki, zofety i garnitury.** Towar przezwłocznie po zaspokojeniu pierwszej raty. Ilustrowane cenniki, zawierające także

w ratach za gotówkę taniej
ratach złote i srebrne **zegary remowe, pokojowe, zegary gra-** 10 kawałków, **pierścienie brylantowe, medaliony, krzyżyki, bransoletki.** Wysyła się każdemu zamawiającemu bezpłatnie. **Sprzedaż pod gwarancyą.** Wysokość rat, wraz z wzorami w celu wyboru towaru, przesyła się franco za poprzednią opłatą 20 ct. gotówką lub w markach listowych.
Wyłączna sprzedaż c. k. patentowanych w nocy jasno świecących tarcz zegarowych.
Wszelkie rodzaje reperacyj zegarowych i towarów złotych uskutecznia się najtaniej i najszybciej. Tylko u fabrykanta. Adres:
Jakób Fuchs, fabrykant zegarów i towarów złotych.
(2401 4-?) [przez sąd handl. prot. firma.]
Wiedeń, I Schulerstrasse 1. (Rothschildpalais).

Ważne dla Dam.
Chcąc zadość uczynić wzmagającym się coraz bardziej wymogom szanownych gości, zaopatrzyliśmy nasz magazyn na sezon letni 1885 znacznym zasobem
prawdziwych paryskich
KAPELUSZY DAMSKICH
najnowszego i najgustowniejszego fasonu, które sprzedajemy po cenach **zadziwiająco tanich.**
Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki, prawdziwy paryski kapelusz, za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy, lub koronkowy, najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwemi strusiemi i fantastycznemi piórami i t. d. **Ceny kapeluszy od 3 zł. do 14 złr. 50 ct.** 3346 2—3
Grand Magasin de Modes
w Krakowie
I. ul. Grodzka nr. 7.

Prawdziwym skarbem
dla wszystkich chorujących w skutek grzechów popełnionych w młodości jest sławne dzieło.
Dr. Retau's Selbstbewahrung,
w wydaniu polskiem, po cenie 1 złr. Niechaj każdy je czyta, który cierpi na skutki podobnych nałogów. **Tysiące osób zawdzięcza swe wyzdrowienie temu dziełu.** Nabyć można pod adresem **„Verlags - Magazin“** w **Lipsku** lub w każdej księgarni.
(H. 34613) [3510 1—12]

Wystawa Rolniczo-przemysłowa w Warszawie w roku 1885.
Wystawa składa się z następujących grup:
I. Produkty górniczego przemysłu. II. Machiny i przyrządy fabryczne, zastosowane do rozmaitych motorów. III. Wyroby rękodzielnicze i rzemieślnicze. IV. Przemysł fabryczny tkacki. V. Wyroby chemiczno-fabrycznego przemysłu. VI. Dział spożywczy. VII. Płody leśne i torfy. VIII. Dział budowlany. IX. Ogrodnictwo. X. Plany i opisy urządzeń gospodarstw większych, średnich i włościańskich. XI. Przemysł drobny włościański i osad. XII. Dział inwentarza żywego (wszelkiego gatunku). XIII. Oddział pomocy naukowej.
Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 9go czerwca (n. s.) r. b. Zamknięcie na początku lipca r. b.
Wystawa inwentarzy trwać będzie 8 dni, począwszy od dnia otwarcia.
(3183 3-3)

W skarbie Biłka szlachecka są **4 sady do wydzierżawienia.**
Bliższe szczegóły udzieli zarząd dóbr.
(3502 1—3)

Jedyny i wyłączny główny skład
wód mineralnych naturalnych
każdego źródła po całych wagonach co tydzień świeże transporta u
Wiktora Goldbauma
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, w przechodnim domu do ulicy Rejtana.
Na żądanie posyłam cenniki.
(2490 14 14)

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!
za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.
Mydło higieniczne.
Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opieczenie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.
Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct., z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.
Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.
Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstka, grubą i traci tę piękną przezrzystość — Flaszka $^3/_4$ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,
magister farmacyi i chemik sądowy.
Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.
Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej.
Filia w KRAKOWIE. Sukiennice l. 20.
(7525 16—?)

Meble żelazne ogrodowe
c. k. uprzyw. nadwornej fabryki
Aug. Kitschelta Spad.
w Wiedniu
poleca
po cenach fabrycznych
MAGAZYN szkła i porcelany
Ed. Gebhardta.
we Lwowie.

Założony w roku 1841!
Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:
J. Wallach i Syn, Lwów,
Rynek pod l. 33,
poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.
Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.
Próbki na każde żądanie franco.
Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.
Ceny bardzo umiarkowane!
1840 23—3)

Największy wybór towar doborowy z pierwszorzędnych fabryk
płócien, stołowej bielizny, chusteczek do nosa, ręczników białych i z kolorową bordurą, pończoch, skarpetek, pończoszek dziecinnych białych i kolorowych, pledów, deszczochronów, nieprzemakalnych gumowych płaszczów, gotowej bielizny, najnowszych krawatek, szalików, kołnierzyków i manszetów; koszul, kaftaników i spodeń Dr. Jägera.
1898 8—12
poleca po stałych najmierniejszych cenach
F. S. Bardasz
we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fab